

DEPESZE kierownictwa KPZR i rządu ZSRR

Do
tow. Władysława Gomułki
i sekretarza KC PZPR

Do
tow. Józefa Cyrankiewicza
prezesa Rady Ministrów PRL

Szanowni Towarzysze!

Proszę Was i wszystkich członków Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL o przyjęcie serdecznego podziękowania za przesłane mi życzenia i okazji wybrania mnie na stanowisko i sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W pełni podzielam Wasze głębokie przekonanie, iż więzy przyjaźni i braterstwa, łączące Rzecznospolitą Ludową z Rzecznospolitą Radziecką, nadal będą umacniać się dla dobra naszych narodów, dla utrwalenia jednolitej wielkiej wspólnoty krajów socjalistycznych, w interesie pokoju i socjalizmu. Gwarantuję to braterskie stosunki, łączące KPZR i PZPR, które opierają się na niezrównanej wierności marksizmu-leninizmowi.

Z całego serca życzę Wam, Drodzy Towarzysze, a za Waszym pośrednictwem całemu narodowi polskiemu nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

Z komunistycznym pozdrowieniem

L. BREŻNIEW
i sekretarz KC KPZR

Drodzy Towarzysze!

Proszę przyjąć moje gorące podziękowanie za serdeczne życzenia, przekazane z okazji mianowania mnie na stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR. Jestem przekonany, iż braterska przyjaźń i współpraca między Polską Rzecznospolitą Ludową i Związkiem Radzieckim nadal umacniać się i rozwijać, w interesie narodów naszych krajów, dla dobra pokoju i socjalizmu.

A. KOSYGIN
Przewodniczący
Rady Ministrów ZSRR

Koncentracja inwestycji w przemyśle węgla brunatnego

Zamiast budowy nowych kopalni nastąpi rozbudowa istniejących

W Koninie: „Józwin” i „Władysławów”

Zamiast budowy nowych okręgów przemysłowych — rozbudowa istniejących zakładów wydobywczych — oto główny kierunek inwestowania w przemyśle węgla brunatnego.

Znaczny wzrost wymiany handlowej między ZSRR i Francją

30 bm. podpisano w Paryżu nową radziecko-francuską umowę handlową na okres 5 lat (1965—1969). Umowa przewiduje wzrost wymiany towarowej w tym okresie między obu krajami o mniej więcej 70 procent w porównaniu z poprzednim pięcioletciem. Wzrosną poważnie dostawy do Francji radzieckiej ropy naftowej, produktów naftowych, tarcicy, artykułów celulozopapierniczych, jak również maszyn i urządzeń technicznych. Związek Radziecki poważnie zwiększy import maszyn i sprzętu technicznego z Francji, m. in. zakupu na warunkach kredytu długoterminowego kompletne wyposażenie zakładów przemysłu chemicznego i lekkiego.

Prezydent de Gaulle wystosował do A. Mikojana depeszę stanowiącą odpowiedź na telegram, wysłany do niego w związku z 40 rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych między ZSRR a Francją. W ciągu tych 40 lat — pisze m. in. prezydent de Gaulle — przeżyliśmy długą drogę i przeszliśmy przez wiele doświadczeń. Możemy także stwierdzić, że narody nasze są związane więzami trwałej przyjaźni. (PAP)



Rok XX
Wyd. A

Poznań
sobota, 31. X. 1964

Cena 50 gr
Nr 259 (6447)

W Wielkopolsce trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR

W powiatowych organizacjach partyjnych PZPR w Wielkopolsce trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza. Wzrost Rzecznospolity Ludowej, Ostrzeszowie, Wolsztynie, Międzychodzie i Nowym Tomyślu. Dokonano na nich oceny pracy organizacji partyjnych w minionej kadencji, wytyczono program działania na następną kadencję oraz wybrane nowe władze powiatowych organizacji partyjnych.

Poniżej zamieszczamy relacje naszych sprawozdawców z wczorajszych konferencji. Skład nowych władz zamieścimy w jutrzejszym wydaniu.

TUREK

Dogłębna analiza problemów burliwie rozwijającego się powiatu, szereg zaangażowanie i twórcza krytyka występujących nieprawidłowości — oto krótka charakterystyka obrad wczorajszej konferencji sprawozdawczo-wyborczej powiatowej organizacji PZPR w Turku.

Oprócz 130 delegatów i zaproszonych gości w konferen-

Naukowcy radzieccy w Krakowie

30 bm. bawiła w Krakowie przebywająca w Polsce delegacja Akademii Nauk ZSRR z jej prezesem prof. M. Kielyszem. Goście zwiedzili Zakład Metali Polskiej Akademii Nauk oraz niektóre obiekty krakowskiej Wszechnicy. Następnie obejrzeli skarbiec koronny, zbrojownię oraz zbiory sztuki na Wawelu. (PAP)

cji uczestniczyli: członek KC, kierownik Biura Prasy KC PZPR Stefan Olszowski i z-ca członka KC, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW Jerzy Zasada.

Już zagajenie dyskusji, wygłoszone przez dotychczasowego I sekretarza KP Antoniego Kaźmierczaka wprowadziło ten rzetelnej troski o sprawy publiczne i krytyki tego wszystkiego co przeszkadza i hamuje postęp w życiu powiatu. Z ust mówców padły przykłady zarówno rzetelnie pracujących jednostek gospodarczych i administracyjnych, jak i tych, którzy przysparzają naszej gospodarce strat i trudności. Zakres poruszanych spraw obejmował wszystkie dziedziny życia — od złożonych problemów technicznych wielkiej inwestycji turkowskich do smaku wypiekanego chleba i zaopatrzenia sklepów. Deminowały oczywiście sprawy związane z kopalnią i elektrownią.

W toku wielogodzinnej dyskusji omówiono też krytycznie pracę urzędów i instytucji, przy czym na cenzurowanym znalazła się zwłaszcza służba zdrowia i praca sądów. Wiele cennych uwag wnieśli również zabierający głos delegaci — rolnicy. Tematem przewijającym się przez większość wystąpień była problematyka ideowo-polityczna oraz etyczna postawa członków partii.

W dyskusji zabrał również głos członek KC Stefan Olszowski. Kończącym akcentem konferencji był wybór nowych władz instancji powiatowych. (fb)

MIĘDZYCHÓD

W partyjnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej powiatu międzychodzkiego, o-bok 147 delegatów oraz za-

Dokończenie na str. 2

Zapowiedź powszechnych wyborów i podział władzy w Sudanie

Rozgłosła sudańska w Omdurmanie o nazwisku w piątek, że w myśl porozumienia osiągniętego między armią i „Zjednoczonym frontem narodowym” powstał tymczasowy rząd sudański, którego premierem jest M. el Chalifa.

General Ibrahim Abbud, który od przewrotu wojskowego w roku 1958 sprawował w Sudanie władzę dyktatorską, pozostał prezydentem kraju (dotychczas był także premierem). Ma on pełnić swe funkcje zgodnie z konstytucją tymczasową z roku 1956.

Radio Omdurman ogłosiło również, że „osiągnięto porozumienie, które przewiduje likwidację reżimu wojskowego kraju, przywrócenie podstawowych swobód obywatelskich, zniesienie stanu wyjątkowego i zapewnienie niezawisłości sądów”.

Przed marcem 1965 roku mają odbyć się w Sudanie wy-

Delegacja polska na uroczystości w Algierii

Na zaproszenie algierskiego rządu i Frontu Wyzwolenia Narodowego, udała się 30 bm. do Algierii, na uroczystości obchodów 10 rocznicy rewolucji, delegacja polska w składzie: Zenon Kliszko — członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR; Andrzej Werblan — członek KC, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR; Jerzy Sztachelski — członek KC PZPR minister zdrowia i opieki społecznej. (PAP)

Gazociąg ZSRR — Puławy

Na Lubelszczyźnie zapoczątkowano prace przy budowie gazociągu, którym dostarczany będzie gaz ze Związku Radzieckiego dla nowo budowanych zakładów azotowych w Puławach. Gaz będzie jednym z podstawowych surowców przy produkcji nawozów azotowych.

Powrót ze złotym medalem

Ma lotnisku Okęcie
w Warszawie wylądowała 29 bm.
druga grupa
naszych olimpijczy-
ków. Na zdjęciu:
Egon Franke (złoty
medalista we flo-
recie) w chwili po-
wylądowania.

CAF — fot. Langda

Dla uczczenia IV Kongresu ZSL

Wieś realizuje swój czyn społeczny

W miarę zbliżania się IV Kongresu ZSL, którego obrady rozpoczyna się 26 listopada w Warszawie, coraz więcej kół wiejskich stronnictwa melduje o pomyślnej realizacji czynów społecznych podjętych z tej okazji. Bardzo często do pracy przy budowie dróg, mostów, szkół, świetlic, przy porządkowaniu wsi, zadrzewianiu itp., stają wraz z ZSL-owcami członkowie PZPR i chłopcy bezpartyjni. W wielu wypadkach obecne zobowiązania przedkongresowe są kontynuacją czynów społecznych, podjętych przez naszą wieś dla uczczenia IV Zjazdu PZPR.

Wodociągi i gaz — to obecnie nowość na wsi bardzo modna. Czyny kongresowe podejmowane we wsiach, które prowadzą tego rodzaju inwestycje, polegają na przyspieszeniu prac i obniżeniu kosztów. Dzięki temu bieżąca woda w domach i oborach będą mieć wcześniej niż planowano mieszkańcy wielu wsi.

Jest też wiele czynów melioracyjnych, głównie tam,

Ludność Boliwii walczy o swe prawa

Samoloty przeciwko górnikom 70 zabitych w rejonie Huanuni

Jak już donosiliśmy, napięta sytuacja w Boliwii doprowadziła w niektórych rejonach do zbrojnych starć z policją. Górnicy kopalni w Huanuni, Colciri, Santa-Fe, Morococala, Siglo i Catavi zagroźli drogę wojskom zdążającym do miasta Orure. Rząd skierował wówczas przeciwko górnikom samoloty. W rejonie Huanuni w walce, która trwała 11 godzin, zginęło ponad 70 górników, przy czym około 300 żołnierzy przeszło na stronę powstańców.

Ogólnokrajowa federacja górników i konfederacja robotników fabrycznych ogłosiły strajk powszechny. Federacja górników wystąpiła z apelem za pośrednictwem swej własnej stacji radiowej, w którym wzywała do powszechnej zbrojnej mobilizacji ludu pracującego. Związkowe i społeczne organizacje boliwijskie domagają się od rządu niezwłocznego wypuszczenia na wolność aresztowanych polityków oraz

działaczy związkowych i społecznych, jak również całkowitego przywrócenia swobód demokratycznych.

Dziennik brazylijski „Correio da Manhã” stwierdza, że usprawiedliwienie krwawych represji oświadczeniami, jakoby studenci prowadzili „agitację komunistyczną”, nikogo nie zdoła oszukać. W rzeczywistości znaczna część kraju zbunowała się przeciwko okrutnym i dyktatorskim posunięciom rządu. Warunki ekonomiczne i społeczne w Boliwii są niezmiernie ciężkie. Nie znajdując innych możliwości rozwiązania tych problemów, władze boliwijskie — jak pisze dziennik — postanowiły uciec się do represji, występując przed światową opinią publiczną w charakterze „obroncy demokracji”.

W nocy z czwartku na piątek doszło w stolicy Boliwii do trzygodzinnej walki między policją i wojskiem a studentami. Trzy osoby zostały zabite, a 23 odniosły rany.

Według dziennika „Presencia” w samym tylko La Paz policja aresztowała blisko 1300 osób. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

INFO-WE TELEFONEM

Przegląd sztuki rosyjskiej i radzieckiej na deskach teatru w Katowicach

Począwszy od 7 listopada w Katowicach odbywać się będzie ogólnopolski festiwal sztuk rosyjskich i radzieckich, jedna z najważniejszych imprez, organizowanych w naszym kraju z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zwróciliśmy się zatem do sekretarza Zarządu Głównego TPPR, Tadeusza Książka, prosząc o bliższe szczegóły imprezy.

Festiwal katowicki ma już pięcioletnią tradycję. Pomyślany początkowo jako impreza wojewódzka, przekształcił się z powodzeniem w ogólnopolską. W ciągu minionych lat publiczność śląska obejrzała 40 sztuk rosyjskich i radzieckich, wśród nich najciekawsze pozycje Leonowa, Wiszniewskiego, Pogodina, Majakowskiego.

Jak wynika z propozycji, przedłożonych przez teatry, repertuar tegoroczny będzie uwzględniał i klasykę i współczesność. Obok Gorkiego, Pogodina, Ostrowskiego, Lawreniewa, Dostojewskiego (adaptacja „Zbrodni i kary”), a więc autorów znanych, zobaczymy sztuki współczesne, w tym kilka polskich prapremier. Między innymi Białystok wystąpi z „Salą szpitalną” Aliosyna, Koszalin z „Sumieniem”, Pawłowa, Częstochowa z „Stworzeniem świata” Sztoka, Kalisz z „Przyściąganiem ziemskim” Starskiego.

Oświadczenie przedstawiciela DRW

W Hanoi opublikowano oświadczenie przedstawiciela MSZ, Demokratycznej Republiki Wietnamu dotyczące nowej prowokacji USA.

28 października br. trzy amerykańskie samoloty odrutowe i 5 samolotów typu T-23 bombardowały i ostrzeliwały rakietami strażnicę graniczną Cza Lo na terytorium DRW w odległości 2 km od granicy laotańskiej.

Tego samego dnia trzy okręty wojenne, które przybyły ze strony Wietnamu Południowego, wtargnęły na wody terytorialne DRW i ostrzeliwały przybrzeżny rejon prowincji Kuang Pin. (PAP)

Studenci na rzecz ziem zachodnich

Program dalszej działalności studentów na rzecz ziem zachodnich i północnych, omawiany w Warszawie na zebraniu Komisji Akademickiej Rady Naczelnej TRZZ — przewiduje szeroką popularyzację wśród studiującej młodzieży dorobku i problematyki tych ziem, prowadzenie akcji zachęcającej absolwentów do podejmowania pracy zawodowej w woj. zachodnich, kontynuowanie badań naukowych związanych z potrzebami poszczególnych regionów.

Po zabawie zamordowali 2 osoby

Prokuratura Wojewódzka w Warszawie przekazała do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko mieszkańcom powiatu mińskiego — R. Szymańskiemu z Niegocina i W. Kowalskiemu z Proszkowa. Szymański jest oskarżony o zabójstwo R. Gralewicza i spowodowanie śmierci jego brata Henryka, a Kowalski o nakłanianie go do popełnienia tych czynów.

Jak stwierdza akt oskarżenia, Szymański i Kowalski oraz kilku ich kompanów, znajdując się pod wpływem alkoholu spowodowali szereg awantur w czasie publicznej zabawy w Proszkowie 17 maja br. M. in. pobili braci Gralewiczów, a gdy ci opuścili miejsce zabawy, pobiegli za nimi. Podżegany przez Kowalskiego — Szymański uderzeniem noża w klatkę piersiową zabił R. Gralewicza, a jego brata — poranił do tego stopnia, że ofiara napasała zmarła trzy dni później w szpitalu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

CHCESZ WYGRAC SAMOCHÓD ORAZ JEDNĄ Z 19 NAGRÓD RZECZOWYCH — ZŁÓŻ ZARAZ JESZCZE DZISIAJ KUPONY „KOZIOŁKÓW” K6399

Sprawy zdrowia

i wypoczynku nauczycieli

Przedmiotem obrad Prezydium Zarządu Głównego ZNP były w piątek sprawy wypoczynku i lecznictwa nauczycieli.

W bież. roku z wypoczynku i leczenia korzystało ponad 68 tys. członków ZNP, przy czym skierowań na wczasy wydano o ok. 5 tys. więcej niż w ubr.

Prezydium ZNP w podjętej uchwale uznało za konieczne dalsze rozszerzenie możliwości wypoczynku i leczenia dla nauczycieli, zwłaszcza tych, którzy pracują w środowiskach wiejskich. Ogółem w przyszłym roku planuje się objąć wczasami i leczeniem profilaktycznym ok. 73 tys. pedagogów. Związek podejmuje również starania mające na celu zwiększenie liczby kolonii dla dzieci nauczycielskich.

API

Z procesu oprawców oświęcimskich

Dziś nie mają ochoty na podróż do Oświęcimia...

Tylko jeden z oskarżonych w procesie oprawców oświęcimskich wyraził zgodę na wyjazd do Polski, w celu uczestniczenia w wizji lokalnej terenów byłego obozu śmierci. Oskarżonym tym jest odpowiadający za wolnej stopy były lekarz SS w obozie oświęcimskim dr Franz Bernhard Lucas. Pozostali oskarżeni nie wyrazili „ochoty” na podróż do Polski.

Dwaj kolejni świadkowie oskarżenia, którzy przybyli ze Związku Radzieckiego: 46-letni nauczyciel P. Miszin z Moskwy i 44-letni inżynier P. Stenkin z Permu, należą do małej garstki pozostałych z kilkunastotysięcznej grupy jeńców radzieckich, osadzonych w 1941 roku w Oświęcimiu. Ich zeznania jeszcze raz przywróciły pamięci straszliwe warunki, w jakich więziono żołnierzy radzieckich.

Jak wynika z relacji Miszina,

20 tys. mieszkańców zachodniego Berlina w stolicy NRD

Ponad 20 tys. mieszkańców Berlina zachodniego przekroczyło w piątek do godz. 17 pięć punktów kontrolnych prowadzących do stolicy NRD, w celu odwiedzenia swych krewnych. Sprawdzanie przepustek przy przekraczaniu granicznych punktów kontrolnych przebiegało bardzo sprawnie.

PAP

Po rozmowach Gordon Walkera w USA

Za najważniejszy wynik wizyty brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Gordon Walkera w Waszyngtonie, uważa się w Londynie fakt, iż udało mu się odroczyć termin podjęcia przez W. Brytanię decyzji w sprawie utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Na niezwłoczne podjęcie decyzji w sprawie udziału W. Brytanii w tych siłach nalegały do ostatniej chwili koła zachodnoniemieckie i amerykańskie.

Labourzyści zarówno przed dojściem do władzy, jak i obecnie twierdzą, że są przeciwni koncepcji wielostronnych sił nuklearnych w tej formie, w jakiej utworzenie ich proponują Stany Zjednoczone, to jest w formie utworzenia bardzo kosztownej floty okrętów nawodnych, uzbrojonych w amerykańskie rakiety „Polaris”, przy czym znaczna część wydatków z tym związanych, a tym samym i kontrola nad tymi siłami, przypadłaby Niemcom zachodnim. (PAP)

Wznowienie śledztwa

Na żądanie antyfaszystów NRF i innych krajów władze zachodnoniemieckie wznowiły śledztwo w sprawie okoliczności zabójstwa przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec Ernsta Thaelmanna, dokonanej przez hitlerowców w sierpniu 1944 r.

Powiatowe konferencje partyjne

Dokończenie ze str. 1

proszonych gości wzięli udział: sekretarz KW PZPR Jan Olzak i członek WKPK, z-ca Komendanta Wojewódzkiego MO — Stanisław Konieczny.

Materiał sprawozdawczy z pracy powiatowej instancji partyjnej w minionej kadencji delegaci otrzymali na piśmie przed konferencją. Wprowadzenia do dyskusji dokonał dotychczasowy I sekretarz KP PZPR — Czesław Zasada.

Zarówno w referatach jak i w dyskusji dominowała ocena pracy partii w dziedzinie wychowawczo-politycznej oraz w gospodarce powiatu. A ponieważ powiat międzychodzki jest powiatem nietypowym — 48 proc. jego powierzchni zajmują lasy i zbiorniki wodne — więc obok problematyki przemysłowej i rolnej mocno uwypuklone zostały zagadnienia gospodarki leśnej, wodno-rybackiej oraz wypoczynkowo-turystycznej. We wszystkich tych dziedzinach powiat uzyskał w ubiegłych latach imponujące sukcesy.

W dyskusji podniesiono także szereg spraw, których rozstrzygnięcie należało już będzie do kompetencji nowych władz partyjnych powiatu. Należą do nich m. in. takie sprawy jak: dalsze kierunki rozwoju gospodarki leśnej, rybnej, turystycznej itd.

(p. ch.)

NOWY TOMYŚL

W XI Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Nowym Tomysku brało udział 176 delegatów. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR Edward Zimmer oraz przedstawiciel Wydziału Propagandy KC — O. Wagner.

Wprowadzenie do dyskusji, wygłoszone przez I sekretarza KP Romana Rybaka, zawierało ocenę realizacji wniosków z dyskusji przedjazdowej oraz omówienie roli organizacji partyjnych w rozwoju powiatu. Wprawdzie w okresie minionej kadencji zrobiono wiele, wyrazem czego może być m. in. znaczne zwiększenie produkcji przemysłowej, rolnej i eksportu — do zrobienia jest jeszcze sporo, choćby w dziedzinie wykorzystania rezerw produkcyjnych i rolnych.

Na takie rezerwy zwracali także uwagę dyskutanci, mówiąc o wolnych przestrzeniach produkcyjnych, nie wykorzystywanym areale ziemi, nadającej się pod uprawę wickliny i chmielu, czy wreszcie o potencjalnej mocy wytwórczej tutejszych spółdzielni. Podkreślano przy tym rolę i znaczenie aktywu partyjnego i komitetów gromadzkich w procesie gospodarowania.

Dyskusję podsumował sekretarz KW Edward Zimmer, podkreślając poważny dorobek nowotomyskiej organizacji partyjnej, który wyraża

się we wzroście szeregów, ideowości, i aktywności członków. Określenie organizacji wywarło swój dodatni wpływ nie tylko na pracę ideologiczną, lecz również na rozwój gospodarczy i kulturalny powiatu.

Po dyskusji przystąpiono do wyboru 45-osobowego Komitetu Powiatowego oraz Komisji Rewizyjnej. (zm)

OSTRZESZÓW

141 delegatów dokonało w piątek oceny powiatowej instancji partyjnej w Ostreszowie. Na konferencję przybyli m. in. z-ca przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — Franciszek Niewiadomski, oraz przedstawiciel KW PZPR — Feliks Bednarek.

Podstawą do dyskusji był referat, dostarczony uczestnikom konferencji wcześniej oraz słowo wprowadzające I sekretarza KP — Wiktora Górno. Mówca stwierdził m. in., że jeszcze zbyt dużo wniosków, zgłoszonych w przedjazdowej kampanii — nie może doczekać się realizacji. Niektóre instytucje wnioski te przetrzymują (m. in. DOKP i WZSP w Poznaniu), przez co nie można wprowadzić tak pożądanych często nowości i usprawnień.

W dyskusji wielu mówców zwracało również uwagę na konieczność ciągłego usprawniania pracy na wszystkich odcinkach, nie wyłączając Prezydium PRN.

Także wiele miejsca poświęcono problemom niedoboru pasz, co stanowi dla powiatu bardzo poważną przeszkodę w rozwoju hodowli. Zgodnie z ustalonym podczas konferencji programem działania dla powiatowej instancji partyjnej na najbliższe lata, tym problemem trzeba będzie poświęcić wiele wysiłku, aby wykonać nałożone na powiat zadania.

Na zakończenie obrad Konferencji dokonała wyboru nowego Komitetu Powiatowego, w składzie 37 osób oraz 9 zastępców i 11-osobową Komisję Rewizyjną. (im)

WOLSZTYN

Na obradującej wczoraj XI Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Wolsztynie 152 delegatów reprezentowało 162 podstawowe organizacje partyjne. Władze wojewódzkie partii reprezentowali: przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Rolnictwa, sekretarz KW PZPR Stanisław Furczak, członek Egzekutywy KW partii, naczelny redaktor „Gazety Poznańskiej” Jan Mikolajski i członek Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej Marian Drozda. Wprowadzenia do dyskusji dokonał I sekretarz KP PZPR — Józef Grzelak.

Wśród problemów, wybijających się na pierwszy plan zarówno w referacie jak i dyskusji, przeważały sprawy dotyczące rozwoju rolnictwa.

Zródłem wciąż jeszcze niedostatecznego tempa wzrostu produkcji i kultury rolnej na wsi jest w dużym stopniu zbyt słaba praca organizacji partyjnych na wsi wolsztyńskiej oraz niedostateczny wzrost szeregów partii w tym środowisku.

W powiecie wolsztyńskim pracuje 77 kółek rolniczych, zrzeszających 4 792 członków, w tym 1 052 kobiety. Konferencja powiatowa postawiła przed organizacjami partyjnymi pracującymi na wsi postulat powiększenia liczebności kółek rolniczych, przede wszystkim o tych członków partii, którzy nie należą do tej organizacji.

Wielu dyskutantów mówiło również o wychowywaniu ideowym młodzieży, postulując konieczność zwiększenia opieki działaczy partyjnych nad kołami ZMW i grupami działania ZMS. We wszystkich wystąpieniach dominował ton zdrowej krytyki. Równocześnie wysuwano szereg koncepcji, których zrealizowanie przyczyni się do polepszenia gospodarki i wyników w działalności kulturalnej w powiecie. Konferencja wybrała nowe władze powiatowej organizacji PZPR. (az)

Z sejmowych komisji

Problemy oświaty i kultury w prezydiach RN

Sejmowa komisja kultury i sztuki dokonała oceny pracy połączonych wydziałów oświaty i kultury prezydów rad narodowych.

Sprawozdawca podkomisji do spraw upowszechnienia kultury — pos. Waldemar Winkiel (ZSL) stwierdził, że trzyletnie doświadczenia pracy komórek kultury połączonych z wydziałami oświaty nie potwierdziły pierwotnych przypuszczeń, że reorganizacja ta wpłynie radykalnie na uaktywnienie nauczycieli w działalności kulturalnej. Liczba etatowych pracowników zajmujących się sprawami kultury — nie zmniejszyła się. Niewątpliwie w powiatach, w których nastąpiło połączenie, sprawy kultury radzieckie omawiane są na posiedzeniach prezydów i sesjach powiatowych rad narodowych. W większości przypadków kierownicy połączonych wydziałów oświaty i kultury niedostatecznie interesują się sprawami kulturalnymi.

Podkomisja uważa, że o strukturze komórek kultury powinny decydować prezydowie powiatowych, w zależności od lokalnych warunków.

Posłowie podkreślali, że połączenie wydziałów oświaty i kultury, dokonane w wielu powiatach mechanicznie, nie przyniosło spodziewanych korzyści. Niezbędne jest wzmocnienie kadr zajmujących się sprawami kultury. (PAP)

Zanim wystartował „Woschod”

Jeszcze w początkach października, w związku ze zbliżającą się siódmą rocznicą wystrzelenia „Sputnika”, codzienna prasa zachodnia (zwłaszcza szczególnie chętnie deprecjonująca rangę ZSRR — prasa zachodnoniemiecka) starała się lansować następujące tezy:

Po początkowych rzeczywistych rewelacyjnych sukcesach ZSRR w dziedzinie kosmonautyki, USA nadrobiły już kilku letni „handy-cap”, przejmując teraz bezapelacyjnie palme pierwszeństwa; natomiast Związek Radziecki, na skutek przyjęcia fałszywych koncepcji dalszego rozwoju kosmonautyki, znalazł się w impasie, który prawdopodobnie potrwa jeszcze przez dłuższy okres czasu.

Tymczasem już 14 października na stronach tytułowych tych samych pism, pojawiło się jeszcze jedno rewolucjonizujące kosmonautykę pojęcie: „Woschod”. Zaś nieradziecy fachowcy, oceniając ten eksperyment podkreślali, że w tej dziedzinie ZSRR nadal wyprzedza USA o co najmniej dwa lata.

Jest rzeczą oczywistą: w każdej z dziedzin nauki i techniki nie można osiągnąć wyników — „deus ex machina”. Wszelkie poważniejsze sukcesy myślą poprzedzić długotrwałe, czestokrotnie mało efektowne na pozór, prace wstępne. Tak też było z „Woschodem”.

Oczywiście, jest on przede wszystkim dalszym rozwinięciem „Wostoków”. Ale podstawą do tego rozwoju stworzyły trzy serie eksperymentów, przeprowadzanych w ciągu kilku ostatnich lat. „Woschod” — twierdzi się na Zachodzie — powstał jako synteza doświad

czeń, uzyskanych podczas lotów satelitów „Kosmos”, statków kosmicznych „Poljot” i rakiet „Pacyfik”.

CO PODPATRZONO?

Spośród 48 satelitów „Kosmos”, 25 zdradzało cechy nowego statku kosmicznego. Wszystkie te satelity posiadały orbitę zbliżoną do kręgu o apogeum 200—400 kilometrów, kąt odchylenia orbity względem równika wynoszący — jak u statków kosmicznych — 65°, aparaturę — jak we wszystkich radzieckich statkach kosmicznych — działającą w paśmie częstotliwości 19 994 MHz.

Jakkolwiek też satelity „Kosmos” musiałby przebywać na orbicie okoloziemskiej przez dłuższy czas, z reguły „główny już” po niewielu dniach. Upoważniało to do przypuszczeń, że były one sprowadzone na Ziemię — podobnie jak „Kosmos 4” przy pomocy rakiet hamujących. Optyczne obserwacje świadczyły też, że satelity te miały ustabilizowany tor lotu, to znaczy nie zmieniały położenia względem swej osi: „świeciły” jednako, bez owej fluktuacji typowej dla „koziółkujących” bezwładnie ostatnich członów rakiet. Ponieważ zaś jasność „Kosmosów” wówczas, kiedy przypominały gwiazdy, przewyższała jasność „Wostoków” o całą klasę, przyjmowano to za dowód, że satelity są dwa razy większe od statków, na których odbyła swe loty pierwsza szóstka kosmonautów radzieckich.

Wiedziانو przy tym: projekt „Mercury” wy

korzystywany przez Amerykanów podczas lotów ich pierwszych czterech kosmonautów, rzeczywiście „jednomiejscowy”, ważył 1,3 tony, posiadał średnicę 1,83 i długość 2,70 m; proporcjonalnie do tego, wnętrza „Wostoków” — posiadających średnicę 2,85, długość 8,40 m i wających 4,7 tony, były tak przestronne, że mogłyby już służyć dwóm kosmonautom; dodajmy, że przygotowany przez Amerykanów na rok 1965 projekt ich „dwumiejscowego” statku kosmicznego „Gemini”, waży zaledwie 3,2 tony, ma średnicę 2,3 i długość 5,7 m.

Z tych też względów eksperymenty z satelitami „Kosmos” oceniane były przez podglądających je zagranicznych specjalistów, jako dowód intensywnych prac radzieckich nad przygotowaniem wielomiejscowego statku kosmicznego.

POTWIERDZENIE PRZYPUSZCZEŃ

Ponadto specjaliści ci wkrótce już po wystrzeleniu sztucznego satelity „Poljot” — będącego pierwszym w dziejach pojazdem kosmicznym, który choć bezpilotowy, posiadał zdolność manewrowania w przestrzeni kosmicznej — wysunęli przypuszczenie, że podobne właściwości będzie posiadał także następca „Wostoka”. Obserwacje lotu „Woschoda” w pełni to potwierdziły.

Oto stwierdzono, że ostatni człon rakiety nośnej był dostrzegalny dopiero w 30 minut po startem kosmicznym, ponadto jego orbita różniła się znacznie od orbity „Woschoda”. Ze zaś „normalnie” zarówno statek jak człon rakiety powinny krążyć wokół Ziemi po zbliżonej orbicie, był to pierwszy dowód na dokonanie przez załogę „Woschoda” manewru bocznego.

MACIEJ OLSZEWSKI



Grunwald — jedna z pięciu dzielnic Poznania — położona jest w północno-zachodniej części miasta. Zamieszkuje ją 140 000 mieszkańców (w całym Poznaniu — 437 501). Tutaj właśnie powstają największe osiedla mieszkaniowe, do których co roku sprowadza się tysiące ludzi z całego Poznania, ale i przemysł reprezentowany jest tu godnie przez wiele małych zakładów. Znajduje się tutaj aż 6 119 budynków mieszkalnych — podczas, gdy w całym Poznaniu jest ich ponad 18 000.

Grunwald po Nowym Mieście i Jeżycach jest w Poznaniu na 3 miejscu pod względem wielkości obszaru. Powierzchnia miasta wynosi 21 955 hektarów, z czego na Grunwald przypada 3 343 hektary. Z tego grunty orne stanowią 1097 ha, łąki — 89 ha, lasy — 63 ha, lasy 284 ha.

W dzielnicy są 42 przedsiębiorstwa przemysłowe oraz około 120 zakładów i instytucji. Większe spośród nich, to m. in. Międzynarodowe Targi Poznańskie, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Poznańska Fabryka Mebli, Poznańska Wytwórnia Papierosów, Zakłady Techniczne, Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Pelfa” i Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatur Przemysłu Spożywczego.

W okresie XX-lecia potencjał przemysłowy Poznania wzrósł 10-krotnie. Przyczyniły się do tego również zakłady przemysłowe Grunwaldu, które zwiększyły wartość produkcji z 363 mln. zł w 1954 r. do 1 mld. 193 mln. zł w 1964 r. Przykładem rozwoju przemysłu jest m. in. wzrost produkcji Poznańskiej Wytwórni Papierosów, która przed 1939 rokiem, przy zatrudnieniu 1 200 osób produkowała 8 mln. papierosów, zaś obecnie zatrudnia 495 pracowników a produkuje 36 300 000 papierosów.

bez inicjatyw ani rusz!

Emeryci pomagają

Podstawą sprawnego działania każdej rady jest żywy, szeroki kontakt z obywatelami oraz znajomość codziennych trosk i potrzeb ludzi. Form tych kontaktów jest wiele. Do cenniejszych należy zapewne wieczerze przy Prezydium DRN ze starszymi działaczami partyjnymi, emerytami i rencistami. Ci ludzie na ogół zawsze interesują się sprawami dzielnicy, wiele wiedzą, a przy tym pragną nadal działać w interesie społecznym. Z nimi to Prezydium DRN Grunwald — z inicjatywami Komitetu Dzielnicy — urządza spotkania, co najmniej raz na kwartał, podczas których wysłuchuje opinii o wielu sprawach, radzi się i dyskutuje.

Stronę opracowali:
MACIEJ STABROWSKI
ZBIGNIEW MIKA

TROPEM CELNYCH POMYSŁÓW

O zwiększeniu produkcji myślnie w „Prefabrykacji” od dawna; wiadomo przecież, że gotowych elementów budowlanych potrzeba coraz więcej, ale pamiętano o trudnościach z dostawami kruszywa. Sprawa ponownie odżyła, gdy podczas dyskusji poprzedzającej IV Zjazd partii, ktoś powiedział: „ja uważam, że mo-

Praca ludzi wytrwałych

Dostrzegamy ich wtedy, gdy mamy kłopoty: a to, że sąsiad jest nieznosny, że administrator nieuczciwie rozlicza koszty remontu, a to znowu, że przydałby się plac zabaw dla dzieci. Gdzie się udać, wiadomo, do Komitetu Blokowego. Tam wprowadzić nie zawsze znajdzie się lekarstwo na wszystkie dolegliwości społecznego życia, ale to w dużej mierze zależy od nas. Jeśli przeskadzamy nam błoto przed domem, „blokowy” sam go nie usunie. Trzeba razem z innymi mieszkańcami chwycić za łopaty...

Cokolwiek byśmy tu nie powiedzieli, fakt pozostaje faktem: dusza większości społecznych poczynań Grunwaldu są komitety blokowe. Wytrwały pracy ich członków zawdzięczamy nie tylko liczne i pożyteczne roboty przy trawnikach i jordanowskich ogródkach, przy malowaniu klatek schodowych i zakładaniu świetlic. Oni także regulują wiele spraw codziennych obywateli, pośredniczą w rozmowach pomiędzy radą narodową a mieszkańcami.

Ostatnio z inicjatywy Komitetu Dzielnicy PZPR i Prezydium DRN powstały mniejsze ogniska tej powszechnej organizacji społecznej, w postaci komitetów domowych i komisji pojednawczych.

— Komitety domowe tworzymy tam, gdzie dostrzegamy spiętrzenie problemów współżycia ludzi — mówi sekretarz Komitetu Blokowego nr 6 z rejonu ul. Lodowej — p. Marczak. Jeśli na przykład nie układa się współpraca administratora z mieszkańcami — powołujemy na ogólnym zebraniu „trójkę domową” i ta bezpośrednio, na co dzień prowadzi z administratorem rozmowy, kontroluje jego działalność. To daje dobre rezultaty.

Podobnie cenną inicjatywą — jak to z praktyki wynika — okazało się tworzenie komisji pojednawczych.

— Warunek jeden — mówi

przewodniczący Komitetu Blokowego nr 28 w rejonie ul. Hetmańskiej, p. Kijak — członkowie Komisji powinni być wybierani spośród obywateli cieszących się autorytetem i opinią ludzi rozsądnych. Arbitraż wymaga taktyki i życiowej mądrości. I jeśli nasza komisja pojednawcza może poszczycić się dobrymi wynikami pracy, to zapewne dzięki spełnieniu tego warunku. Np. z trzech rozpatrywanych w tym roku poważnych spraw, nie licząc drobniejszych, którymi zajmują się Komitety Blokowe, dwie załatwiono pomyślnie, trzecią trzeba było skierować do Kolegium Orzekającego.

— Ocenia pan, że wiele sporów można rozstrzygnąć polubownie, przez taktywne rozmowy i szczerą chęć dopomoczenia?

— Oczywiście, wprawdzie nie zawsze taki arbitraż daje od razu rezultaty, nieraz trzeba powracać do sprawy kilka razy, ale ogólnie rzecz biorąc, widać efekty tej pracy.

Na Grunwaldzie działają obecnie: 400 komitetów domowych i 32 komisje pojednawcze. Te ostatnie zajmowały się w latach 1962—1964 ogółem ponad siedmiuset sprawami, z których sześćset zakończono polubownym porozumieniem. Tylko 103 skierowano do rozpatrzenia przez kolegię orzekające, wydziały spraw lokalowych lub MO.

Konflikty trafiające do komisji pojednawczych są bardzo różne, przeważnie dotyczą sporów rodzinnych lub między lokatorami, wybrków młodzieży „pysków”, podwórkowych awantur o dzieci itp. Jak widać choćby z tego krótkiego zestawienia, spraw takich nie warto kierować do sądów, które i tak mają dużo pracy. Ale też nie podobna nieraz pozostawiać ich bez rozstrzygnięcia i wtedy jest pole do popisu dla komisji. I właśnie temu celowi — nie licząc aspektów polityczno-wychowawczych — służy ta cenna inicjatywa.

Poznajmy dzielnicowy urząd

Jak załatwić dodatkowy przydział węgla? Gdzie otrzymać zaświadczenie o stanie majątkowym? Do kogo się zwrócić o pomoc społeczną? Na te pytania trudno nieraz odpowiedzieć nawet blokowemu, radnemu czy prawnikowi. Chodzi tu tak o tryb załatwienia sprawy, jak i o dokładny adres urzędu, wskazanie kompetentnego wydziału itp. Ten niewatpliwy problem został skutecznie roz-

wiązany przez Prezydium DRN na Grunwaldzie. Z inicjatywy tutejszych pracowników wydano specjalnie wydrukowany informator, który orientuje we wszystkich istotnych sprawach. Wprawdzie nakład broszury jest niewielki, (trafia tylko do rąk radnych i aktywnego społecznego rady, który styka się najczęściej z mieszkańcami), ale dobre i to. Przykład godny naśladowania.

Arena wspólnego działania

Małkontenci, a było ich dość sporo, wczuli się ramionami, kiedy rozpoczęła się ogólnodzielnicowa dyskusja nad budową Parku Kasprowicza. Przedsięwzięcie to miało być niejako egzaminem społecznego wyrobienia mieszkańców Grunwaldu. Wyniki przeszły wszelkie oczekiwania.

Najlepiej o tym świadczy sucha na pozór statystyka obrazująca wzrost wartości wszystkich czynów społecznych dzielnicy w okresie od 1960 r. I tak w 1961 r. mieszkańcy Grunwaldu wykonali rozmaitych prac w cennie społecznym wartości 400 000 zł.

znać dać gospodarce miasta więcej prefabrykatów. Skąd wziąć żwir? Trzeba moim zdaniem sięgnąć po żużel”. Podczas dalszych rozważań okazało się, że to do bry żużel jest także trudno.

Celne inicjatywy mają to do siebie, że dopingują i nie pozwalają łatwo rezygnować, choćby przeszkód było wiele. Stąd chyba załoga Spółdzielni Pracy „Prefabrykat” nie dała za wygraną i znalazła drogę do realizacji projektu. Wszczęto starania — uwieńczone powodzeniem — o przydział 8000 ton żużla z Zakładów Cegielskiego. Efekt? Będzie można zwiększyć produkcję, a nadto zatrudnić kilkunastu ludzi więcej.

Przedzjazdowa dyskusja w organizacjach partyjnych dzielnicy Grunwald obfitowała w liczne, podobnie trafne i efektywne inicjatywy. Dyskusja ta bowiem — żywo wspomniana inspiracja Komitetu Dzielnicy PZPR — wywołała w załogach fabryk i przedsiębiorstwach nowe zasoby energii i pomysłów. Świadectwem tej twórczej akcji niech będzie liczba zgłoszonych wniosków i postulatów. U-

chwalono ich 863 z czego 773 przyjęto do realizacji. 591 wniosków zgłosiły podstawowe organizacje partyjne, a 251 zrodziło się na zebraniach załóg, KSR-ach i naradach roboczych.

Za tymi liczbami kryje się cenna treść. Wnioski i postulaty to inaczej: pomysły i projekty. Dzięki nim wykryto wiele rezerw produkcyjnych. Ludzie z Przedsiębiorstwa Tuczno Zwierząt Reżnych np. doszli do wniosku, który konsekwentnie realizują, że kosztem niewielkich nakładów (bez inwestycji) o caly 1000 można zwiększyć liczbę stanowisk tuczno nierogacizny; że przy zwiększonych staraniach i lepszej organizacji można jeszcze w tym roku wyprodukować ponad plan 60 ton żywca.

Efektem przedzjazdowej inicjatywy jest także zwiększona o 200 000 zł produkcja eksportowa Spółdzielni Pracy „Włókniarz”. Po rezerwy sięgnięto również w Poznańskich Zakładach Metalowych PT. Tu postanowiono rozszerzyć przestrzeń produkcyjną przez założenie dachu nad podwó-

rzem, pomiędzy hałami. Dzięki temu będzie można zwiększyć produkcję o nowe wyroby wartości około 22 mln. zł, a zatrudnienie o 100 osób.

Nie brak było także inicjatyw dotyczących usprawnienia organizacji czy gospodarki materiałowej. W Poznańskiej Fabryce Maszyn i Aparatów uruchomiono centralną krojenie i zreorganizowano transport wewnętrzny. W Poznańskich Zakładach Budowy Maszyn Chemicznych zweryfikowano normy materiałowe oraz udoskonalono przechowywanie materiałów.

Blisko 200 wniosków i postulatów z przedzjazdowej dyskusji zostało zrealizowanych, a przeszło 300 wprowadzanych w życie. Pozostałe oczekują swojej kolejki, gdyż ich urzeczywistnienie wymaga dłuższych przygotowań czy też decyzji władz nadrzędnych. Inaczej mówiąc to wszystko co dotychczas zrobiono i będzie zrobione — to ogromna pomoc w realizacji obecnych zadań gospodarczych miasta i województwa, a także przygotowanie dobrego startu do zadań przyszłych, nowej 5-latk.

Pożyteczna opieka

taką współpracę organizować?

Opieka zakładowa objęta są prawie wszystkie szkoły Grunwaldu. Ruch ten, datujący się od lat kilkunastu, nabiera takiego rozmachu, że Komitet Dzielnicy PZPR zainicjował powołanie do życia Dzielnicy Rady Opiekunów. Jej zadaniem jest koordynowanie pracy komitetów opiekuńczych. Inicjatywa okazała się bardzo cenna, bowiem pozwoliła skierować działalność komitetów na właściwe tory, a także niektóre z nich — zaktualizować. Rada utworzona z aktywów politycznych i oświatowych nie ma w sobie nic z instytucji zarządczej. Jest ona jedynym społecznym organem czuwającym nad sprawnym realizowaniem idei łączenia pracy ogółu oświatowych z codziennym życiem.

Komitety Opiekunów Technikum Geodezyjno-Drogowego pod przewodnictwem inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego — dyrektora WZDP utworzyły

trzy wspomniane w wstępie przedsiębiorstwa, ściśle związane swą działalnością z charakterem szkoły. Komitet działa sprawnie, bez formalizmu, za to efektywnie. Jemu to Technikum zawdzięcza liczne przyrządy naukowe, pomoc w organizowaniu imprez, wycieczek i praktyk uczniowskich. Ostatnio np. szkoła otrzymała z WZDP komplet atrap znaków drogowych oraz etalów do wystaw. Nie są to jednak świadczenia jednostronne. Uczniowie na zasadzie wzajemności pomagają swoim opiekunom w pracach pomiarowych, sadzeniu drzew przydrożnych, w pomiarach ruchu drogowego, organizowaniu uroczystości itp.

Dwustronne zobowiązania są tu objęte umową, odnawianą co roku i ściśle przestrzeganą.

NICI WZAJEMNEGO ZAUFANIA

Kobieta rozejrzała się bezradnie dookoła. Do najbliżej słońca było daleko, a kilka cieni, które wyłoniły się z pobliskiego lasu zamykało każdą drogę ewentualnej ucieczki. „Ratunku, ratunku” — krzyk wzywający zdawał się ginać w poszumie drzew. Jeden z napastników doskoczył do kobiety, wyrwijąc jej torebkę z dłoni. Z portmonetki posypały się pieniądze. „Na litra starczy”... powiedział jeden z napastników, ale niedokończył zaczętego zdania. Silne światło kilku ręcznych latarek wyłuskało z mroku całą grupę i już w następnej sekundzie czterech napastników poczuło na swoich ramionach silny chwyt mocnych dłoni. Przybysze mieli na ramionach białe-czerwone opaski z napisem ORMO.

Tak mniej więcej wyglądała likwidacja jednej z kilku band młodocianych, które za bazę wypadoły obrały sobie lasy niedaleko cmentarza na Junikowie. Peryferie dzielnicy Grunwald oddalone są od centrum o wiele kilometrów. Dlatego niełatwo zapewnić spokój na całym ob-

szarze dzielnicy. Zwrócono się więc o pomoc do ORMO.

Na Grunwaldzie organizacja ta ma bardzo bogatą tradycję; zrzesza ponad 300 członków skupionych w organizacjach przyzakładowych oraz w placówkach przy komitetach blokowych. Właśnie Grunwald wyszedł z inicjatywą organizacji grup ORMO-wskich poza zakładami pracy. Jest ich w tej chwili 6. (w Poznaniu 20).

Wszystkimi sprawami organizacyjnymi zajmuje się powołany niedawno Dzielnicy Sztab ORMO, którego głównym zadaniem jest koordynacja pracy organizacji ORMO-wskiej w dzielnicy oraz nadawanie kierunków działalności poszczególnym placówkom i organizacjom przyzakładowym i grupom przy komitetach blokowych.

W 1963 r. zorganizowano na Junikowie pierwszą w mieście samodzielnie placówkę ORMO. Jej zadaniem było niesienie pomocy MO w utrzymaniu porządku i spokoju na peryferyjnych terenach wokół cmentarza junikowskiego. Placówka ORMO na Junikowie (razem 20 osób) zyskała sobie ogromny

autorytet, a współpraca z mieszkańcami układa się coraz lepiej i przynosi konkretne rezultaty. Tylko w drugiej połowie 1963 r. ORMO-wcy z placówki Junikowo odbyli 1637 służb (11 633 godzin). Wszyscy oni pracują zawodowo w pobliskich zakładach pracy, a na dyżury w lokalu placówki i na patrolach po chronionym terenie poświęcają swój wolny czas. Efektem ich pracy było m. in. zatrzymanie 28 przestępców.

Bardzo ważną formą działalności junikowskiej placówki ORMO jest opieka nad młodzieżą. W drugiej połowie 1963 r. ORMO-wcy zatrzymali 20 małych uciekinierów z domów rodzicielskich i zakładów wychowawczych. W czasie patroli wielokrotnie sprawdzano do szkoły wagą rowerców i wyciągano z wody kąpielących się w niebezpiecznych miejscach. 45 razy ORMO-wcy zapobiegli tragedii, przerywając niebezpieczne zabawy z niewypalnymi. Właśnie dla młodzieży ORMO-wcy położyli się organizacjom klubu „Na wirażu”, który powstał przy „Hydrobudowie 7”.

Placówka ORMO na Junikowie — jedna z pięciu w dzielnicy Grunwald — jest co raz bardziej popularna wśród mieszkańców tego rejonu.

pracownicy Poznańskiej Spółdzielni Spożywców, którzy zadeklarowali 500 godzin, przepracowali tam aż 1172 godziny.

Dobrym przykładem współpracy społeczeństwa ze Społecznym Komitetem Budowy Parku Kasprowicza jest sprawa basenów pływackich. Zaraz po podjęciu decyzji załoga Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego zobowiązała się bezinteresownie wykonać całkowitą dokumentację kąpieliska, tj. dwóch basenów, filtrów, szatni, pomieszczeń gospodarczych i ogólnego zagospodarowania terenu. Ponieważ władze miejskie nie zgodziły się na podłączenie pływalni do miejskiej sieci wodociągowej powstała konieczność budowy własnego ujęcia wody. I tutaj przedsiębiorstwo pośpieszyło z pomocą. Natychmiastowo Zaopatrzenia Rolnictwa w Woje.

Budowa Parku Kasprowicza potrwa jeszcze kilka lat. Dawna „Arena” zmieni całkowicie swój wygląd i stanie się nowoczesnym parkiem rekreacyjnym. Dzisiaj jest areną wspólnego działania i społecznej pracy wielu tysięcy ludzi.

Reformy reformom nierówne

Zdecydowany atak konserwatystów kościelnych, którzy w pierwszej połowie października odzyskać chcieli na Soborze stracone pozycje, odparty został dzięki kontracji grupy hierarchów, uważanych powszechnie za przywódców obozu reform. Znaleźli się wśród nich tacy kardynałowie, jak Lercaro z Bolonii, francuscy kardynałowie Lienart i Lefebvre, niemieccy Frings i Doepfner, amerykański kardynał pochodzenia niemieckiego — Meyer.

Sukces tej grupy świadczy niewątpliwie o kurczeniu się wpływów skrajnie reakcyjnych ośrodków watykańskich, które wewnątrz Kościoła chciałyby utrzymać średniowieczne formuły i obyczaje, a w polityce zewnętrznej są zwolennikami obskurantnego antykomunizmu i zimnowojennej polityki.

Jednakże sytuacja nie jest taka prosta, jak niektórym komentatorom się wydaje. Nie chodzi tu jedynie o to, że — jak pisałem w poprzednich artykułach — nie należy lekceważyć wciąż jeszcze dużych wpływów kościelnej konserwy. Warto zwrócić tu uwagę i na to, że obóz reform, zwolennicy tzw. „katolicyzmu otwartego” — to nie monolit.

Obserwacja dyskusji, trwających obecnie w Kościele, prowadzi do wniosku, że podział na „katolików otwartych” i „integrystów”, jak nazywa się zwolenników konserwatyzmu — jest zbyt uproszczony. Zarówno jeden, jak i drugi obóz posiada wiele odcieni, między którymi istnieją zasadnicze niekiedy sprzeczności.

W obozie konserwatywnym znajdują się i tacy, którzy ze względów głównie taktycznych myślą o zewnętrznej jedynie przystosowaniu Kościoła do współczesnego świata, po to, by ułatwić sobie głoszenie starych, przebrzmiałych treści, nie tylko religijnych, lecz również społeczno-politycznych. Gotowi są zatem zgodzić się na odmowę pewnych form, liturgii, zewnętrznej oprawy kultu. Są więc oni również w pewnym, ale tylko w bardzo ograniczonym stopniu, reformatorami. Ludzi tych nazywa się neo-integrystami. Podobnie, jak klasycy integracji uważają oni, że wszelkie świeckie instytucje i wszystkie katolicy powinni być narzeczni w oparciu o pewne zasady, które nie ulegają zmianom. Wobec tego, że w Kościele nie ma reform, zwolennicy tzw. „katolicyzmu otwartego” — to nie monolit.

Katolicyzm otwarty natomiast to pogląd, że wierni powinni być uwolnieni od u-

stawicznej opieki instytucji religijnych w życiu społecznym i politycznym. Wysuwając postulat odnowy zewnętrznych form życia religijnego, zwolennicy tego kierunku wypowiadają się jednocześnie za swobodą krytyki w łonie Kościoła, wskazują na potrzebę wpływania na postawę duchowieństwa przez katolików świeckich oraz wypowiadają się przeciwko popieraniu przez Kościół najbardziej reakcyjnych, korporacjonalistycznych, faszystowskich poglądów. Dalej jednak zaczynają się różnice.

Wśród katolików otwartych znajdują się prawicowcy, którzy są przeciwnikami faszyzmu, ale jednocześnie opowiadają się za zimnowojenną nastawą antykomunistyczną polityką. Inni są zwolennikami centrolewicy. Do kierunku otwartego zalicza się wręcz lewica katolicka, zaangażowana pod względem społeczno-politycznym w przemiany socjalistyczne.

Widzimy więc, że nie wyjaśnia wszystkich jeszcze stwierdzenie, że w takim czy innym momencie Soboru sukces odniosło skrzydło reform. Konieczne jest bliższe przyjrzenie się osobom, rozpatrzenie poglądów, jakie reprezentują.

LESŁAW MARIUSZ

Zapomniana rola miasta

Nad mapami kulturalnymi powiatów

Po wojnie postawiliśmy kulturze setki domów. Zapotrzebowanie na nie i wola ich budowania były tak duże, że odpowiednie władze nie oparowały całej akcji. Bywało, że mieszkańcy wsi, nie mogąc się doczekać zamierzonych projektów, krokami wymierzali fundamenty i — do roboty! Bywało, że zakład pracy dla swojej chwały fundował gmach; nie chodziło mu o to, gdzie i jaki, byleby tylko stał; liczone, że gdy będzie placówka, wkroczy do niej życie: młodzież będzie śpiewać, przygotowywać przedstawienia, recytować wiersze, a starsi wzruszeni, obśpią wykonawców oklaskami. Tymczasem... Na przykład w powiecie wrzesińskim istnieje 67 świetlic z salkami, a zespołów jest tylko 26, przeciętnie więc 2 zespoły pracują na 5 świetlic.

Na tę sytuację wpłynęły: brak ogólnej koncepcji życia kulturalnego, żywiołowość inicjatyw budowania, niebrańca pod uwagę właściwego rozmieszczenia placówek na mapie powiatu.

Powstały więc anomalie. W powiecie kępińskim na przykład przeszło 1600 mieszkańców licząca wioska gromadzka Krajkowice nie ma żadnej placówki kulturalnej. Za to Ostrowiec — w tym samym powiecie — z 400 mieszkańcami dysponuje Wiejskim Domem Kultury i klubem, Łęka zaś Opatowska (ok. 500 mieszkańców) pochwalić się może i Domem Kultury, i kinem, i klubem.

Miasto Wronki posiada dwa domy kultury, a parokrotnie większe Szamotyły — właściwie tylko salę nazywaną Powiatowym Domem Kultury. W powiecie krotoszyńskim wszystkie miasteczka (z wyjątkiem Kobylna) i 5 gromad zdobyły się na własne obszernie pomieszczenia. Koźmin zaś i Krotoszyń właściwie nie mają nic. Krotoszyński PDK ze względu na bezpieczeństwo nie może korzystać z sali.

Wiele tych paradoksów ujawniały powiatowe mapy rozmieszczenia placówek kulturalnych. Opracowanie tych map z naniesieniem także nowych placówek projektowanych do 1970 r. polecił Wydział Kultury Prezydium WRN. W ten sposób dał okazję władzom powiatowym do bliźszego rozejrzenia się w terenie, przeanalizowania sytuacji i wyciągnięcia odpowiednich wniosków.

Niektóre powiaty, jak np. wolsztyński, sumiennie się do tego zabrały. Okazało się, że na obszarze wschodnim od linii kolejowej Zbąszyń — Leszno i Wolsztyn — Nowa Sól życie kulturalne nie ma dachu nad głową. Uwzględniono to w planach na przyszłość. Uwzględniono także braki w powiecie wrzesińskim i innych. W powiecie konińskim natomiast nie potraktowano należycie funkcji ośrodków

kulturalnych takich miejscowości jak Grodziec i Kleczew.

Ogólnie z planów wynika, że dużo uwagi władze powiatowe przywiązują do wsi, nie doceniają zaś roli miast. Wynika to również z braku ogólnej koncepcji życia kulturalnego, z braku rozeznania w prawidłowościach procesów społecznych. Zaraz to bliżej wyjaśnię.

Trzeba nam brać pod uwagę wzrost liczby robotników mieszkających na wsi. Nie ma prawie już ani jednej osady wiejskiej, z której by ktoś nie dojeżdżał do pracy w przemyśle lub usługach. Np. ze wsi Góra, oddalonej o przeszło 10 km od Jarocina, połowa mieszkańców czerpie dochody z zajęć pozarolniczych. Ci ludzie utrzymują prawie codzienny kontakt z miastem, przywożą do domów nawyki miejskie. Po drugie — „skróciły się” odległości ze wsi do miast z powodu lepszej nawierzchni dróg, dużej liczby motocykli, gęstszej sieci komunikacji autobusowej. Dojazd więc do miasta nie przedstawia na ogół poważnej trudności. Po trzecie — mieszkańcy wsi, przede wszystkim młodzież, nie chcą żyć w izolacji. Raz po raz, a zwłaszcza w niedzielę, chętnie wybierają się do miasta. Uwzględniając te tendencje, dochodzimy do wniosku, że miasta powiatowe (miasteczka nie są już magnesem dla młodzieży wiejskiej), winny w niedzielę gościom ze wsi dać jak najwięcej wrażeń kulturalnych i to takich, które by zachęcały do następnych odwiedzin. Gdy tych wrażeń nie ma, młodzież zmotoryzowana „sprawę” opiera o bufet lub czas trawi na oglądaniu wystaw sklepowych.

Miasto powiatowe ma do spełnienia ważną funkcję kulturotwórczą o dość dużym zasięgu. Nieporozumieniem jest — moim zdaniem — na przy-

kład pobudowanie kilku domów kultury w Witaszycach i to na domiar złego poza centrum osiedla, gdy o dwa — trzy kilometry odległy Jarocin nie ma żadnego. W tych przytykach nie się dzieć nie może, bo załogi zakładów pracy składają się w przeważającej części z dojeżdżających. Po pracy spiesz się im na odpoczynek do domów, o wieczornym powrocie na teren fabryczny do domu kultury nie może być mowy. Nieuwzględnienie więc tego momentu przez wiele zakładów pracy spowodowało, że kilkadziesiąt milionów złotych „zamrożonych” zostało w budynkach, nie dających korzyści kulturalnej.

A wieś? Jej mieszkańcy, szczególnie młodzież, wierni są tradycji zbierania się wieczorami. Ale świetlica w postaci dużej sali, zionąca w zimie chłodem, często usytuowana poza skupiskiem domów, w pałacu podworskim, w rezerwacie OSP — nie daje klimatu domowego. Na szczęście, zjawili się klubo-kawiarnie. Zdobyły sobie od razu powodzenie. Dają one „posmak” życia miejskiego. Bywają klubów zaczęli dbać o swój wygląd zewnętrzny, podnosiła się higiena i kultura życia osobistego. Jest więc gdzie się zebrać, wygodnie usiąść, pogawędzić, poczytać. Wprawdzie nie rozwiązano jeszcze problemu, czym pożytecznym i przyjemnym wypełnić życie w klubach. Stwierdzić jednak należy, że są to placówki odpowiednie pod względem wyposażenia i „klimatu” niż starodawne świetlice. To na dzień powszedni zupełnie wystarczająco dobre warunki. Sama miejska nazwa „klub”, „klubo-kawiarnia” — już zachęca do wstąpienia.

Nie prehendując do przedstawienia koncepcji życia kulturalnego, zwracam tylko uwagę na konieczność innego spojrzenia na rolę miasta w tej dziedzinie.

JÓZEF PIEPRZYK

Każdy, kto odwiedza województwo rzeszowskie po wielu latach, jest zaskoczony dokonującymi się tutaj zmianami. Największe z nich zaszły niewątpliwie w widłach Wisły i Sanu, gdzie w rejonie Tarnobrzegu zaczęto eksploatować siarkę.

Same zasoby siarki są bogate, oceniane na co najmniej przeszło 100 mln. ton co wśród producentów tego surowca stała Polska na drugim miejscu na świecie, po Meksyku. Te „złote złoża” są też coraz szerzej wykorzystywane, kombinat przetworczy ma „wyciągac” w tym roku z rudy, dostarczanej przez kopalnię w Piasecznie, 400 000 ton siarki, a pod koniec przyszłej 5-letki milion ton.

Siarki nam nie zabraknie.

Wszystko wskazuje na to, że np. 14-tysięczny Tarnobrzeg znajduje się na siarkodajnych terenach. Wyłania się więc pytanie, czy nie zrezygnować z programu, który przewiduje rozbudowę tego miasta na ośrodek skupiający w najbliższych latach 35—40 000 mieszkańców.

Tuż na jego przedpolach warstwa siarki dochodzi przez cieć do 5—6 metrów, co stanowi majątek, nad którego wykorzystaniem warto się zastanowić po wyeksploatowaniu innych, istniejących złóż.

Są jednak pewne „ale”, przemawiające za zahamowaniem dalszej rozbudowy Tarnobrzega, lub zmianą lokalizacji zakładów przerabiających siarkę. Do przeszkód tych należą: wiatry. Okazuje się, że miasto leży na skrzyżowaniu powietrznych prądów, że narażone jest stale na „ataki” wiatrów z południa i południowego wschodu. Dni ciszy notuje się w

ZIEMIA SKARBÓW

tych okolicach w ciągu roku tylko około 14 procent. Nie trudno więc przewidzieć, jak doliczalne mogą być siarczane diamenty. Właśnie w tym rejonie, gdzie odległość tylko o kilka kilometrów kombinatu przetworczego w Machowcu.

Tu i ówdzie powstają zatem wątpliwości, czy nie skorygować lokalizacji pewnych inwestycji. Chemików gnębi z kolei inna kwestia: jak „uzdanie” w przyszłości w okolicy siarkowej około 700 000 m³ sprzyjającej co roku do Wisły wody o zasoleniu kilkakrotnie większym niż w Bałtyku?

Obok trudności występujących przy tarnobrzeskich złóżach są i pozytywne zjawiska. Odpady przy siarce mogą być wykorzystane do wyrobu cementu lub wapna nawozowego a podłożami siarki występują bogate pokłady doskonałych piasków szklarskich, z których korzysta już od dawna kilka hut. To właśnie skłoniło m. in. władze do wybudowania w Sandomierzu hut szkła, uznanej przez fachowców za najnowocześniejszy zakład tego typu w kraju.

Innymi cennymi bogactwami Rzeszowszczyzny, są ropa i gaz ziemny. Kopalnictwo naftowe obejmuje tu coraz to nowe tereny. Dopiero niedawno przestał płać gaz, który przed rokiem wybuchł z olbrzymią siłą w jednej z miejscowości powiatu lubaczowskiego, zapalił się i zamienił koryto rzeki Lubaczówki w krater. Wybuch ów, jak też inne wierceń, zwłaszcza w powiatach: lubaczowskim, przemyskim i jarosławskim,

wskazują, że zasoby gazu są tam duże. Geolodzy oceniają je na co najmniej kilkadziesiąt miliardów metrów sześciennych. Będzie więc sporo paliwa i surowca do produkcji włókien syntetycznych, barwników, środków chemicznych, nawozów azotowych i innych artykułów.

Poszukiwania geologów przyniosą gospodarce narodowej także inne korzyści. W rejonie Komańczy, w pobliżu granicy czechosłowackiej, powstanie w najbliższych latach kamieniołom, w którym znajdzie zatrudnienie 800—900 osób. W Piawowie w pow. lubaczowskim, gdzie już udokumentowano około 250 000 ton wapienia, zaprojektowano zlokalizowanie dużej cementowni. Istnieją poszlaki wskazujące na występowanie, zwłaszcza w rejonie Przemysła, soli kamiennej i potasowej. Chemików pasjonują też bogate złoża diatomitów, czyli krzemionkowych porowatych skał osadowych, które mogą być m. in. używane jako materiały filtracyjne, służące do wyrobu lamp kineskopowych, tworzywa sztucznych, oczyszczania ścieków itp.

W Bieszczadach są też pokazywane pokłady łupków bitumicznych, z których można uzyskać w toku prażenia olej skalny, a pozostałe z tego procesu odpady użyć do przyrządzenia asfaltu, lub jako materiał budowlany.

Tak więc Ziemia Rzeszowska kryje w swych głębiach różne bogactwa, których umiejętnej eksploatacja przyniesie duże korzyści społeczeństwu i gospodarce narodowej.

BRONISŁAW LISOWSKI

Antczaka, współpraca telewizyjna z Joanną Wiśniewską, scenografia Jerzego Masłowskiego.

WTOREK: 17.05 — film krótkometrażowy, 17.30 — „Moje miejsce w życiu” (program dla młodzieży), 18.30 — „Chwila wspomnień rok 1961”, 19 — „Uśmiech na pięciolinii” program słowno-muzyczny z Katowic, 19.20 — „Śliska jubilatka” program poświęcony XX-leciu Politechniki Śląskiej w Gliwicach, 20.30 — „Zaścianek” film fab. prod. wiskiej od 18.1.

ŚRODA: 19 — „Miejsce wśród posągów” film z serii „Dr Kildare”, 10.55 — program dla klas licealnych „Panorama”, 17.05 — „Epokowy wynalazek” film dla najmłodszych, 17.55 — „W XX-lecie Centrum Wyszczolenia Kwatermistrzowskiego”, 18.20 — „Sonderaktion Krakau” z cyklu „Alma Mater Jagiellońska”, 18.50 — „Narodzinny film” film prod. radz., 20.30 — film z serii „Dr Kildare”, 21 — „Magazyn Spraw Międzynarodowych „Światowid”, 21.50 — z cyklu „Wybitni artyści polscy” — tym razem przed kamerą

Władysław Szpilman i Tadeusz Wroński.

CZWARTEK: 16.15 Telewizyjny Kurs Rolniczy, 17.05 — „Nie tylko kominy” program poświęcony Łodzi, 17.35 — magazyn motoryzacyjny „Klaskon”, 17.55 — „Spotkania z przyrodą”, program filmowy, 18.25 — program publicystyczny pt. „Pionierzy”, 18.55 — Festiwal Filmów w Moskwie, 19.15 — Młodzieżowy Klub TV „Proton”, 20.40 — „Podróż w czasie” program historyczny w opracowaniu K. Lubelczyka, 21.15 — Teatr „Kobra” przedstawi „Niezwyczajny seans” wg powieści Bayarda Veillera’a w adaptacji Ilii Genachow. Reżyseria i scenografia Czesława Szpakowicza.

PIĄTEK: 16.55 — transmisja z Warszawy z Centralnej Akademii dla uczczenia 47 rocznicy Rewolucji Październikowej, 19.10 — „Telerozmaitości”, 20.30 — „Tak się zaczęło” film dokumentalny prod. NRD.

SOBOTA: 7.45 — sprawozdanie z defilady i manifestacji mieszkańców Moskwy z okazji 47 rocz-

nicy Rewolucji, 10.25 — „Złoty klucz” film fab. prod. radz., 16.15 — „Kształcenie postawy koleżeńkiej w grupie” — program dla nauczycieli, 17.20 — „Dziwy przyrody” film krótkometrażowy, 18.50 — Wieczorne rozmowy, 19.05 — magazyn kulturalny „Pegaz”, 20.30 — „Błękity ognik” — program rozrywkowy z Moskwy, 22.10 — „Helena i mężczyźni” film fab. prod. franc. od 16.1.

NIEDZIELA: 13 — „Świat, obyczaje i polityka” program publicystyczny z Warszawy 13.30 — „Chwila wspomnień — rok 1962”, 14 — TV Kurs Rolniczy, 15.30 — Niedzielną Biesiadę, 16.15 — „20 lat później” film dokumentalny prod. polskiej, 17.05 — „Ludzie i zdarzenia” reportaż filmowy, 17.20 — „Miłość nie jest rzeczą łatwą” film z serii „Dr Kildare”, 18.15 — „Z piosenką i tańcem przez kraje przyjaźni” program rozrywkowy z Wrocławia 18.50 — Telewizyjny „Wielki gra”, 20.30 — „Kwadran recenzenta”, 20.45 — „Trudne godziny” film fab. prod. radz. od 16.1, 22.25 — Sportowa Niedziela, (a)

Czytelnicy
Pisz

REDAKCJA ODPOWIADA

JAK KLEIĆ FOLIE?

Zmartwiona. — Czy można domowym sposobem skleić płaszczyznę przeciwdeszczową z folii igelitowej?

RED. — Można. Należy w sklepie chemicznym kupić buteleczkę specjalnego kleju „Izol”. Można nim kleić nie tylko płaszczyznę z folii, ale także i obrusy, torebki, zabawki i piłki plażowe. Folie klei się podobnie, jak dętki rowerowe. Miejsce wokół rozdarcia myjemy, suszymy i powlekamy klejem, następnie przyklejamy uprzednio przygotowaną taśmę. Taśmę przyciskamy i zostawiamy w spokoju przez 12 godzin. (1983)

PRAWO JAZDY

„Kierowca”. — Posiadam wykształcenie wyższe z zakresu mechaniki, i pracuję w tej dziedzinie. Mam amatorskie prawo jazdy od roku 1952, a chciałbym uzyskać prawo II kategorii. Jak tę sprawę załatwić?

RED. — Z racji swego wykształcenia i pracy związanej z motoryzacją, może Pan bez kursu podnieść kategorię swego prawa jazdy. Radzimy w tej sprawie złożyć podanie do wydziału komunikacji prezydium dzielnicowej rady narodowej. (1998)

PRACA PO PODRÓŻY

Andrzej N., Poznań — Wracam często z delegacji o godzinie 4 lub 6 rano. Po ilu godzinach powinienem stawić się do pracy?

RED. — Pracownikowi odbywającemu podróż służbową nocą przysługują prawo do 6 godzin odpoczynku, licząc od zakończenia podróży. Sprawa ta aktualna jest jedynie w tym przypadku, jeżeli nie korzysta się z wagonu sypialnego. Bliższe dane znajdzie Pan w Monitorze Polskim nr 70. (1964)

NAJWIĘKSZE MIASTA

Jan K. z Ostrowa — Które z polskich miast posiada największą powierzchnię. Ile mieszkańców liczy obecnie Wrocław, a ile miał, ich przed wojną?

RED. — Podajemy w kolejności powierzchnię największych miast: Warszawa 446 km², Szczecin 284 km², Wrocław 225 km², Łódź 212 km². Wrocław przed wojną (1925) liczył 557 000 mieszkańców, zaś pod koniec 1963 roku 451 000 mieszkańców. (2008)

MELIORACJA I ULGI

Jan Własty Trzebiślawki — Jakiego ulgi przyznawane są przy przeprowadzaniu melioracji gruntu (w dostawach).

RED. — Wydział Skupu Prezydium WRN wyjaśnia, że w myśl instrukcji Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z 1 lipca 1961 roku wykonane roboty drenarskie stanowią podstawę do zastosowania pewnych ulg, podobnie jak szkody wyrządzone przez zwierzęta leśna. Ulgi te powinny być stosowane równocześnie w obowiązkowych dostawach zbóż i ziemniaków. Wysokość ulg jest uzależniona od obszaru zasiewów, na którym wykonano roboty drenarskie, w okresie wegetacji roślin oraz od stopnia zniszczenia upraw. (1982/2233)

ZAMSZ I WELUR

Barbara Ka-wska, Konin — Jaka jest różnica między skórą zamszową a welurową? (tak nazwano kurtkę, ze skóry, którą niedawno nabyłam).

RED. — Skóry zamszowe wyrabia się ze skór saren i jeleni (jeleni). Poddaje się je garbowaniu tuszczowemu i szlifowaniu po obu stronach (najczęściej robi się z nich rekawiczki). Skóry welurowe, robi się ze skóry świńskiej, cielęcej, owczej lub koziej. Szlifuje się je tylko z jednej strony. (2106)

FRANIE FUTERKA

Wanda Łaska z B. — Jak wyczyścić futerko włochate z aniliny?

RED. — Radzimy przygotować dużą bańkę z 15 litrami wody i do tego dodać 1/2 butelki płynu FF. Do tego roztoru włożyć futerko i wyciskać (nie prać) kawałek po kawałku. Czynność tę powtórzyć dwukrotnie. Kiedy woda nie będzie już brudna płukać kilkakrotnie w letniej wodzie, następnie zwinąć futerko w frotowy ręcznik, lekko gnatać, by wycisnąć nadmiar wody. Potem powiesić je na wieszaku z dala od pieca, a gdy wyschnie rozczesać bardzo delikatnie ostrą szczotką. Będzie jak nowe.



Program najbliższego tygodnia od 2-8 XI minie nam pod znakiem spektakli teatralnych. Zobaczymy nową sztukę Zdzisława Skowronskiego pt. „Mistrz”. Będzie „Kobra”. Poważnym wydarzeniem staną się transmisje z Warszawy i Moskwy z uroczystych akademii i manifestacji z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej.

PONIEDZIAŁEK: g. 9.15 — „Gwiazdzisty bilet” film fab. prod. radz., 17.15 — „Zosia Samosia” — program dla młodzieży szkolnej, 18.05 — „Jacek” — program publicystyczny z Poznania, 19.20 — „Eureka” magazyn popularno-naukowy, 20.30 — Teatr TV przedstawi sztukę telewizyjną Zdzisława Skowronskiego wyróżnioną III nagrodą na konkursie dramaturgii XX-lecia zatytułowaną „Mistrz”. Reżyseria Jerzego

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „NIEWIDOMY” W POZNANIU, plac Wielkopolski nr 3, tel. 569-04, zatrudni w branży dziewiarskiej: — **KIEROWNIKA BIURA KONSTRUKCYJNO-TECHNOLOGICZNEGO**, — **ST. TECHNOLOGA**, — **KIEROWNIKA PRODUKCJI** — wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie techniczne oraz — **POMOCNIKA KIEROWCY**. Wynagrodzenie wg stawek, obowiązujących w Spółdzielczości pracy. Oferty wraz z życiorysem należy składać w Referacie Kadr Spółdzielni, plac Wielkopolski 9, telefon 569-04. K6875

HOTEL „ORBIS-BAZAR” W POZNANIU, Al. Marcinkowskiego 10 przyjmie na stałe: — **STARSZĄ KSIĘGOWĄ** oraz — **REFERENTA ZAOPATRZENIA**. K7080

ZAKŁADY MIĘSNE — RZEŻNIA W POZNANIU przyjmują: **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** na stanowiska strażników. Wynagrodzenie w myśl układu zbiorowego. Podania wraz z życiorysem należy kierować do Sekcji Kadr, ulica Garbary 101-111, w godzinach od 8—13. K6877

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MYKARSKIEGO W POZNANIU, plac Wolności nr 2, II piętro, przyjmie zaraz: **TECHNIKA MECHANIKA** z praktyką warsztatową do Warsztatów w Grodzisku. Warunki pracy do omówienia przy zgłoszeniu się pod adresem jak wyżej. K7076

Praca

Pracownik na gospodarstwo rolne potrzebny wynagrodzenie według umowy. Franciszek Kortus, Wielkopolska 29, poczta Buk, stacja Buk, powiat Nowy Tomyśl. 35817g

Pomoc domowa albo zaspokojenie potrzeb. Ratajczaka 40 m. 5. 34603g

Szwecja dobrego fachowca na czelność damską przyjmie na pracę zleceną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35889g.

Pomoc domowa na stałe do małej rodziny potrzebna zaraz. Poznań-Antoniuk, Browarna 18, telefon 743-34. 36162g

Ogrodnik pobogół zakłada tani, praktyczne dekoracyjne ogródki. Poznań, tel. 642-08. 35349g

Reparacja przyjmie pracę w domu lub na miejscu. Ulica Kozia 5 m. 3. 35967g

Fryzjerka damsko-męska przed egzaminem poszukuje pracy w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35995g.

Nauka

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, Sw. Józefa 5 m. 5. 35944g

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI

W POZNANIU
ul. Libelta nr 26
telefon 518-24

KURSY KIEROWCÓW

czterotygodniowe
dnia 9 listopada 1964 r.
o godzinie 16. 35891g

Siatki parkanowe, rury pociowe, ryny dachowe, beczki do kapusty poleca Dzierżyńskiego 208, sklep. 34833g

Sprzedam wózek głęboki granatowo-biały, Grunwald, Podstolska 16 m. 10. 35875g

Sprzedam najnowsze odmianny krzaków róż, Poznań, Aleja Polska 75, za Botanikiem w prawo. 35955g

Odsprzedać inwalidzie „Woleryxa” w bardzo dobrym stanie, 7.000 km przebiegu. Poznań, ul. Smolna 7 m. 14. 35857g

Maszynę do szycia, chłopców spodni male i duże sprzedam. Mostowa 14 m. 48. 35878g

Sprzedam wózek dziecięcy — głęboki, nowoczesny, granatowy Poznań-Podolany, Morszyńska 1. 35879g

Sprzedam maszynę elektryczną do szycia marki „Köhler”, 3.600 zł. Kościuszki 103 m. 6. 35884g

Sprzedam 7-miesięczną kury seksy, nieski. Kordeckiego 36. 35886g

Maszynę do szycia sprzedam. Matejki 40 m. 9. 36031g

Sprzedam kilka pieców na trocin oraz bramę z furtką i słupki parkanowe. Poznań-Górczyn, Andrzejewskiego 19. 36038g

Samochoły
Sprzedam dwie „Warszawy” w dobrym stanie. Bartkowiak, Opalenica-Hotel. 35618g

„Wartburg” 1958 sprzedam. Radosna 4, pierwsze piętro, od godz. 16. 35852g

Sprzedam „Skodę” 1102, w dobrym stanie. Górczyńska 11 m. 1. 35883g

Sprzedam samochód osobowy „Mercedes” V-180 oraz „Wartburg-Combi” typ 312 — Luboń (Zabikowo), Czerwonej Armii 92. 35888g

Poszukuję pokoju z kuchnią lub pokoju wyłączonego (może być na pewien czas). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35895m.

Lokale
Poszukuję lokalu 30-40 m² na rzemiosło. Wiadomość: tel. 455-92, godz. 15-18. 35709m

Przyjmie panią na pokój, c. o. Mańka, Grottegera 16 m. 5. 36077g

Poszukuję dwa pokoje wyłączone, komfort, samodzielnie względnie zamieszkanie jedno-pokojowe na dwupokojowe. Dobre warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35819g.

Nieruchomości
Sprzedam w Poznaniu (Wydmny), okazynie dom z ogrodem, wartości 250.000 zł. Cena sprzedania do omówienia. Po kupnie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wolne (warunki do omówienia). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35877g.

Dnia 28 października 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, syn, brat, szwagier, zięć i wujek przeżywszy lat 24, śp.

Stefan Zbigniew Konieczny
mechanik maszyn biurowych

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 listopada br., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ

Dnia 28 października 1964 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż, brat i wujek, przeżywszy lat 56, śp.

Marian Hamerski
leśniczy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 listopada br., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W nieutulonym smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ

Mosina, Września, Nowa Sól, Krotoszyn, Rawicz. K7142

Dnia 29 października 1964 r. zmarła nagle, nasza najdroższa, najukochańsza i nigdy niezapomniana mamusia, teściowa, siostra, ciocia, przeżywszy lat 72, śp.

Maria Wesolowska
z domu SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 listopada br., o godzinie 11 z cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘĆ I RODZINA

Poznań, ulica Zielona 2. 36227g

Biuro Zbytu Drewna w Poznaniu

ul. Ratajczaka nr 19

ODWOŁUJE SPRZEDAŻ

poza przydziałami tarcicy iglastej obrzynanej:

- kl. VI we wszystkich grubościach,
- kl. V w grubościach do 25 m/m, włącznie,
- materialy krótkie kl. V i VI,
- materialy najkrótsze —

zaofiarowanej odbiorcom w ogłoszeniu zamieszczonym w „Głosie Wielkopolskim” nr 253 z dnia 24. X. 1964 r. oraz w „Gazecie Poznańskiej” nr 254 z dnia 26. X. 1964 r.

Oświadczanie dotyczy zarówno sprzedaży pełnowagonowej dokonywanej przez Biuro Zbytu Drewna w Poznaniu, jak i bezpośrednio sprzedaży przez składy handlowe.

K7092

OGŁOSZENIA DROBNE

Matężstwo (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju z kuchnią. Platne z góry za 2 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35855g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, dobrze utrzymane z telefonem na 2 1/2 — 3-pokojowe równorędne. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35831m.

Dwóch panów na pokój przyjmie. Dąbrowskiego 261 m. 2. 35843m

Pokój, kuchnię i łazienkę wyłączone poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35844m.

Pracująca poszukuje pokoju jednoosobowego może być umeblowany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35855m.

Zamienię pokój, kuchnię, łazienkę, nowe budownictwo. Osiedle Świerczewskiego na dwa pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne, do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35874m.

Samotna poszukuje pokoju wyłączonego lub kawalerki. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35884m.

Matężstwo studenckie poszukuje pokoju. Najchętniej: Jeżyce, Sołacz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35892m.

Poszukuję pokoju z kuchnią lub pokoju wyłączonego (może być na pewien czas). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35895m.

Nieruchomości
Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Sprzedam wille, komfort, jednorodzinna, wolnostojąca (wolna) przy Botanicznej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35858g.

Sprzedam okazynie tani dom. Zgłoszenia: Kuleczka, Grodzisk, ul. Bukowska 21. 35878g

Wyłączony dom jednorodzinny, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, weranda, balkon, wyposażony według najnowszych wymogów, domek gospodarczy, lokal do przeróbki na garaż, sprzedam, na przedmieściu Poznania przy tramwaju, na parceli o parkanowej ca 1.000 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35888g.

Willa dwumieszkaniowa, wolne piętro, dwa pokoje, łazienka, kuchnia, ogródek, przy tramwaju, połowa 120.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, zabudowania gospodarcze, zelektryfikowany, dwie morgi ogrodu, blisko Poznania przy stacji, 120.000 zł; gospodarstwo trzy hektary ziemi, w tym łąka, dom pięciopokojowy, zabudowania, zelektryfikowane, blisko Poznania, 120.000 zł; sprzedam, Wyspiańskiego 16. 36170g

Sprzedam gospodarstwo: dom z zabudowaniem, inwentarz żywy i martwy, 10 ha gruntu, Wieś Doła Pole, Ludwik Orle, powiat Szamotuły, poczta Kąkolice. 35889g

Sprzedam zaraz gospodarstwo rolne, 10 ha wraz z sadem i wille 7-pokojową oraz budynkami gospodarczymi (18 km od Poznania). Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35885g.

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

Okazja! Z powodu wyjazdu sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, działkę budowlaną 1086 m² z materiałem dokumentacją zatwierdzoną budową domu jednorodzinnego blisko Poznania. Komunikacja dogodna — ładna miejscowość. Dziwieluk, poczta Budzyn, pow. Chodzież, Zająski. 35886g

TECHNICZNA OBSŁUGA PRODUKCJI SPÓŁDZIELNIA PRACY

W POZNANIU, ulica 27 Grudnia 19
telefon 522-30 wzgl. 589-56

wydzierżawi, przejmie lub zakupi lokal warsztatowy

o powierzchni 70—200 m² nadający się na urządzenie prototypowni z branży metalowej.

Ewentualnie wydzierżawimy plac nadający się na ustawienie pałonu z betonu w w. w. celu.

K7078

SPÓŁDZIELNIA PRACY „PREFABRYKAT”

W POZNANIU
ul. Dwatowy 2a

przyjmie

do wykonania w IV kwartale br. i w pierwszym kwartale 1965 r.

MONTAŻ OGRODZEŃ PRZEMYSŁOWYCH

Blizszych informacji udziela dział techniczny, telefon: 644-71, 641-03 i 712-74.

36112g

Przystąpię do spółki

współpraca, dysponuje gotówką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35179g.

Koldry z powierzchniowego materiału i pierzyn wykonuje Smoczyńska, Kwiatowa 8. 35617g

Bieżnikowy opony do Syreny, Skody, Moskwicza, Wartburga i Warszawy w 24 godzinach. Wulkanizacja, Poznań, Dąbrowskiego 241. 35636g

Wdowa rencistka samotna z mieszkaniem szuka męża. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35907g.

Matrymonialne

Panna dobrze sytuowana z prowincji pozna kawałera do lat 37. Chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35898g.

Wdowa rencistka samotna z mieszkaniem szuka męża. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 35907g.

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dla klas III i IV pt.: „O tańcu spod Krakowa”; 9.20 Koncert z nagrań Ork. Wrocławskiej PR pod dyr. St. Michaleka; 10 Mówi Technika „Ucz

1 listopada dodatkowe pociągi

W związku z wzmożonym ruchem podróżnych 1 listopada br. będą kursowały następujące pociągi, które normalnie jeżdżą tylko w dni robocze, a mianowicie: Ostrów — Jarocin 7.37 — Jarocin przyjazd 8.38, Jarocin 13.15 — Ostrów 14.16, Jarocin 21.05 — Gniezno 22.41, Gniezno 23.12 — Jarocin 0.41, Jarocin 3.36 — Poznań Gł. 6.39, Śrem 3.47 — Jarocin 5.02, Poznań Gł. 16.47 — Śrem 18.17, Jarocin 17.40 — Leszno 19.29, Leszno 17.43 — Jarocin 19.34, Rawicz 11.00 — Kobylin 12.01, Kobylin 12.30 — Rawicz 13.29, Wolsztyn 6.16 — Sulechów 7.30, Sulechów 9.40 — Wolsztyn 10.47, Sulechów 10.50 — Czerwieńsk 11.08, Czerwieńsk 13.41 — Sulechów 13.59, Poznań Gł. 17.20 — Opalenica 18.19, Opalenica 19.08 — Poznań Gł. 20.03, Leszno 16.40 — Krotoszyn 18.14, Krotoszyn 18.56 — Leszno 20.31, Leszno 13.03 — Głogów 15.11, Głogów 15.53 — Leszno 18.07, Głogów 17.08 — Damasławek 18.06, Damasławek 18.10 — Gniezno 19.14, Wągrowiec 14.54 — Poznań Gł. 16.24, Poznań Gł. 12.37 — Wągrowiec 14.11, Ostrów 4.07 — Łódź Kal. 7.02, Łódź Kal. 15.32 — Ostrów Wlkp 17.36.

(na)

Pirotechniczka

Jeszcze nie... nastolatki, a już bojowo, ogniowo przy sposobieni. Chłopcy z okolicy placu Młodej Gwardii produkują petardy z magnezji i zużytych taśm filmowych; chłopcy z pochodniami siejącymi snopy iskier, chłopcy, którzy do niedawna wdziali drutami koty i ptaki (!). Ta zabawa już im się nudziła. Wiedzą, że strasznie przestraszą wybuchami.

Wybuchami i wyzyskami rymstokowego gatunku. Może to petardy zbudują rodziców, „pomysłowych” chłopców; może uciszy się w okolicy placu Młodej Gwardii?

t.h.n.

CHADDA naszych artystów

Na artykuł pt. „Chuligańskie zabawy w Parku Sołackim” z dn. 10 bm. otrzymaliśmy odpowiedź z Poznańskich Zakładów Gastronomicznych — Restauracji. Poniżej tekst listu.

— „W wyniku kilkakrotnych notatek prasowych oraz skarg okolicznych mieszkańców, już od lipca 1962 r. działalność zakładu „Wypoczynek” ograniczono do godziny 24. W sporadycznych przypadkach, za zgodą władz administracyjnych i porządkowych, dla zorganizowania imprez zamkniętych na zamówienie organizacji i instytucji, zakład czynny jest do godziny 2.

W okresie zimowym zakład otwarty jest do godz. 22. Równocześnie ze skróceniem godzin handlu, ograniczyliśmy działalność rozrywkową, zmieniając także jej charakter na bardziej kameralny. Wymieniono całkowicie personel zakładu z kierownictwem włącznie. Zakład otoczono stałą kontrolą zarządu przedsiębiorstwa, szczególnie w zakresie ustaw i zarządzeń przeciwalkoholowych. Od chwili tych zmian nie notowano żadnych ekscesów i wyryków w

INFORMUJEMY

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12 zaprasza dzisiaj o godz. 19 na film produkcji radzieckiej pt. „Chleb i róża”.

MPK zawiadamia, że od 30 bin. otwarta została dla ruchu kołowego ul. Albańska. W związku z tym autobusy linii „63” kursują na odcinku od ul. Promiennej do Górczyna normalną trasą przez ul. Albańską.

PKO przypomina, że dzisiaj można jeszcze złożyć deklaracje na wielki konkurs październikowy — „akcja — 300” w oddziałach i ekspozyturach PKO od godz. 20 lub w Urzędzie Pocztowym na Dworcu Głównym do godz. 24.

Wieczornica z okazji 100 rocznicy urodzin Żeromskiego odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w sali kolumnowej Pałacu Kultury.

Klub Spółdzielczości Pracy „Mozaika”, Stary Rynek 73/74 zaprasza dzisiaj o godz. 19 na wieczór poświęcony przygotowaniu członków Klubu Młodego Turysty do „Rajdu przyjaźni”.

Inicjatywa DZBM na Jeźcach

Współzawodnictwo wśród dozorców

Nie wszyscy dozorczy wywiązują się należycie ze swoich obowiązków. O tym dobrze wiedzą lokatorzy, którzy jakże często skarżą się w Administracjach Domów Mieszkalnych na bałagan panujący na podwórzach i klatkach schodowych.

Toteż akcji, którą zainicjował Jeżycki Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych, należy przyklasnąć. Otóż wprawdzie on w maju br. współzawodnictwo wśród dozorców. Przystąpiło do niego 139 stróżów porządku, a więc wszyscy zatrudnieni w domach należących do DZBM. Opracowano regulamin, z którym zapoznano uczestników współzawodnictwa. Celem zaś akcji było przede wszystkim podniesienie wyglądu estetycznego posesji oraz wspólnych pomieszczeń znajdujących się w budynkach (pralnie, suszarnie itp.).

Na podstawie inspekcji prowadzonych przez poszczególne ADM oraz DZBM okazało się, że współzawodnictwo w znacznym stopniu przyczyniło się do poprawy czystości w posesjach. Nawet ci należący do tej pory do opieszałych zabrali się solidnie do pracy.

W tych dniach dyrekcja DZEM na Jeźcach podsumowała wyniki współzawodnictwa. Na 139 dozorców jedynie kilku nadal lekceważyło swoje obowiązki. Dlatego też DZBM zmuszony był do zastosowania wobec nich radykalnych środków. Trzech dozorców otrzymało zwolnienie z pracy. Większość jednak starannie, a niektórzy wzorowo wykonują swoje zadania. Najlepsi otrzymają wkrótce nagrody. Do nich należą m. in. Agnieszka Roszkiewicz (osiedle na Jeźcach), Stanisława Kołodziejczak (ul. Dąbrowskiego) oraz Maria Tomczak (ul. Bonin).

Od listopada rozpocznie się drugi etap współzawodnictwa. Będzie teraz chodziło już nie tylko o utrzymanie należytego porządku w posesjach, lecz także o szybkie usuwanie śniegu z chodników oraz położony jeździ. Jeżycki DZBM pragnie zresztą tę akcję kon-

tynuować stale, gdyż przekonał się, że przyczynia się ona do rzetelniejszej pracy dozorców.

A może warto na przykładzie Jeżyc wprowadzić w pozostałych dzielnicach podobne współzawodnictwo wśród dozorców? (a)

Wielokrotnie już pisa- liśmy w odpowiedziach redakcji,

że studia zaoczne dostępne są jedynie dla osób, które chcą podnieść swe kwalifikacje zawodowe, tzn. studia muszą być zgodne z kierunkiem pracy zawodowej. Dlatego też o kierunku studiów decyduwać musi Pani praca zawodowa, o której nie Pani nie pisze. Zezwolenie na studia musi dać instytucja, w której Pani pracuje.

Janina Nowak — Kursy biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów, Poznań, ul. Chelmońskiego 7.

Barbara S. — Sprawdziłamy. Niestety, nie możemy poprzeć Pani zdania. (1927)

Alicja z Poznania. — Radzimy zwrócić się do Klubów Sportowych: AZS ul. Noskowskiego, Warta ul. Dzierżyńskiego 219 i Lech ul. Dworcowa 1. (2124)

Wynik konkursu „Reklamodruk”

Niedawno rozstrzygnięto konkurs na wzory i projekty artykułów pamiątkowych oraz zabawek, ogłoszony w lipcu br. przez Spółdzielnię Pracy „Reklamodruk”. Na konkurs nadesłano ponad 100 wzorów i projektów.

Komisja konkursowa postanowiła nie przyznawać nagród pierwszego stopnia (3000 zł), a kwotę tę przeznaczyć na nagrody niższych stopni i wyróżnienia.

Dwie równorzędne drugie nagrody po 2000 zł przyznano uczestnikom konkursu — Jadwidze Łacznickiej z Poznania za wzór zestawów pamiątkarskich oraz Gracjanowi Woźnickiemu, także z Poznania, za wzór maskotki do kluczy z akcentami pamiątkarskimi dotyczącymi naszego miasta.

Trzecia nagroda — 1500 zł została przyznana Agnieszce Ebel-Bednarek z Poznania za wzór pamiątkowej okładki ochronnej do książek.

Kilka nadesłanych na konkurs wzorów zostało wyróżnionych nagrodami po 500 zł. Otrzymały je: Gracjan Woźnicki, Poznań, Zbigniew Stoliński — Puszczykowo, Mieczy sław Garwołński — Trzebnica k/Wrocławia oraz Bronisław Witkowski — Poznań. (a)



Rodzice — dzieciom

Z inicjatywy Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej nr 74, ul. Trybunalska postanowiono wybudować lodowisko. W minioną niedzielę 75 rodziców przepracowało 7 godzin przy tych pracach. Do wykonczenia pozostało jeszcze tylko oświetlenie terenu i prace betonowe. Wykonają je również rodzice. Jedynym materiałem — cement otrzymano z Prezydium DRN Grunwald. Wartość tego czynu społecznego wyniesie około 120.000 zł.

Ponadto rodzice pracowali także w czynie przy oszkleieniu jednego z pomieszczeń w szkole. Będzie ono w przyszłości służyć jako sala kinowa. Zarówno lodowisko, jak sala kinowa gotowe będą na tegoroczny Dzień Nauczyciela. Najbardziej zaś aktywnymi w tych pracach społecznych są przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego — W. Majchrzak oraz jego zastępca K. Szambelański. (a)

Nie „Ruch” liwy „Ruch”

Każdy pracujący obywatel ma prawo w ciągu tygodnia do jednego dnia wolnego. Oczywiście, że dzień ten powinien być w jakiś sposób zaplanowany, bo trudno żeby np. wszyscy kolejarze świętowali w niedzielę. Podobnie rzecz powinna się przedstawiać z kioskami „Ruchu”, lub „Równości”. A jak jest w rzeczywistości?

W minioną niedzielę po południu np. wszystkie kioski w śródmieściu były zamknięte. Dla ścisłości podajemy ich adresy: „Ruch” przy ul. Kościuszki obok dyrekcji Poczty, „Równość” przy ul. Chulobry, dwa kioski „Ruchu” przy Operetce i Ogrodowej, „Równość” w „Pasazie”, ul. Piekary „Ruch” i „Równość”, Al. Marcinkowskiego oraz dwa kioski przy ul. Czerwonej Armii (narożnik ul. ul. Ratajczaka i Kantaka). Zamknięte były także kioski „Równość” przy wejściu do hotelu „Wielkomięski”. Tylko jeden z dwu kiosków przy Moście Uniwersyteckim (narożnik Zwierzyńcekiej) był otwarty.

Nie jest to sporadyczny przypadek, miejmy nadzieję, że dyrekcje „Ruchu” i „Równości” zainteresują się tą sprawą. Kiedyś przecież wiecie kioski było otwartych w niedzielę po południu. Czyżby ta dobra tradycja została zaniechana? (tom)

W Dniu Zmarłych

Jutro, w Dniu Zmarłych oddamy hołd poległym bohaterom w walkach o wyzwolenie oraz najbliższym spoczywającym na poznańskich cmentarzach. Groby przybrane będą kwiatami, a w miejscach kaźni zapalona znicze. W tym roku uroczystościom wielu grobów zależy się dzieci. Na zdjęciu uczniowie jednej ze szkół podstawowych zdają na cmentarz na Cyfady, by udekorować świeżym i kwiatami groby poległych.

Fot. — K. Przychodzki

Wielki sezon koszykówki inaugurują panie

Za tydzień rozpocznie się nowy sezon w koszykówce, celem wyłonienia mistrzów 1965 r. Tegoroczne rozgrywki zainaugurują 7 listopada koszykarki I ligi.

Poznań w zbliżających się mistrzostwach ma trzy zespoły w I lidze: Lecha, AZS i Olimpie. Wszyście trzy drużyny walczące będą w dniu inauguracji sezonu przed własną publicznością. Lech zmierzy się z AZS AWF Warszawa, AZS z warszawską Gwardią, a Olimpia z Łódzkim Klubem Sportowym. Ogółem o pierwszeństwo

ubiegać się będzie 10 zespołów koszykarek. Obok wymienionych drużyn I ligę uzupełniają: Śląsk Wrocław, Polonia Warszawa, Spółnia Gdańsk i Wisła Kraków.

W rozgrywkach ekstraklasy koszykarki nie wezmą udziału w pierwszej rundzie zawodnicy, którzy reprezentowali nasze barwy na Olimpiadzie w Tokio. Jest ich 12.

Koszykarki rozpoczną spotkania 14 listopada. Lech spotka się z AZS Toruń, AZS z Wybrzeżem Gdańsk. W I lidze walczą 12 drużyn. Poza wyżej wymienionymi są to jeszcze drużyny: Polonii W-wa, Śląsk Wrocław, Legia Warszawa, Sparta N. Huta, AZS AWF, Wisła Kraków, Start Lublin, AZS Kraków.

Oprócz meczów ligowych interesującą zapowiadają się mecze międzypaństwowe: 17 grudnia br. we Wrocławiu z Włochami, a w przyszłym roku — z Jugosławią, Francją oraz mistrzostwa Europy w Moskwie. (p)

Żuźłowcy Leszna opuszczają I ligę

Jeszcze jedną pozycję straciła Wielkopolska w ekstraklasie krajowej. Tym razem z I ligi pożegnali się żuźłowcy leszczyńskiej Unii. Drużyna zajęła w tegorocznych spotkaniach ostatnie miejsce w tabeli i spadła do II ligi. Wydaje się, że skład osobowy Unii również zostanie osłabiony, gdyż jak słychać niektórzy zawodnicy zamierzają zmienić barwy klubowe.

Do I ligi awansowała drużyna Zgrzeblarki z Zielonej Góry, która zdobyła mistrzostwo II ligi. I ligowy Śląsk Świętochłowice, który znajduje się na przedostatnim miejscu w tabeli I ligi, rozgrywa spotkania z Unią Tarnów. Pierwszy mecz (o utrzymanie się w I lidze względnie awans) wygrał Śląsk 39:37. Dzisiaj odbędzie się decydujący rewanżowe spotkanie w Świętochłowicach. Faworytami są gospodarze.

Jak wiadomo, mistrzem I ligi został Górnik z Rybnika. (p)

Dwa ciekawe spotkania piłkarskie

Dzisiaj entuzjaści piłki nożnej będą mieli do wyboru dwa mecze. Niewątpliwie bardziej ciekawie zapowiada się spotkanie z cyklu rozgrywek o Puchar Polski pomiędzy stołeczną Legią (ostatnio wojskowi pokonali mistrza Polski Górnik) a Lechem. Mecz rozpocznie się o godzinie 14 na stadionie w Golecinie. Pierwszy zespół III-ligowej Warty rozegra zaległy mecz mistrzowski z drużyną Zjednoczonych z Wrzesni na Stadionie im. 22 Lipca. Początek zawodów o godz. 14.30. (x)

dalekopisem

SZOMBIERKI W PÓŁFINALE

W Łosannie odbyło się pierwsze w komisji Pucharu Interfoto. Dokonano tam losowania ćwierćfinałów. Postanowiono także, że mecze między FC Liege i Szombierkami Bytom są już spotkaniem ćwierćfinałowymi i zwycięzca kwalifikuje się do półfinału.

O PUCHAR EUROPY W RUGBY

W Scheveningen (Holandia) zakończyło się posiedzenie międzynarodowej federacji rugby, na którym ustalono grupy i dokonano losowania rozgrywek o Puchar Europy w tej dyscyplinie na rok 1965. Ustalono 3 grupy. W grupie „A” znalazły się Maroko, Portugalia i Hiszpania, w grupie „B” Holandia, Belgia i Włochy, a w grupie „C” Polska, Czechosłowacja, Jugosławia, NRD.

Polska rozegra spotkania w maju i czerwcu przyszłego roku.

ZWYCIĘSTWO AWF

W Warszawie gościł reprezentacja Malmö w rugby. Wczoraj rubieci szwedzcy spotkali się z drugą AZS-AWF. Po ciekawej grze zwyciężyli Polacy 23:3 (11:3).

Jeszcze o tokijskich igrzyskach

▲ Ciągłe jeszcze wspomina się na szpaltach pisma całego świata ostatnie — XVIII Igrzyska Olimpijskie. Nazwano je, zresztą nie bez słusznego powodu, Młodzieńskimi. Olimpiadę w Helsinkach (1952 r.) nazwano Olimpiadą Zmierzchu. Jak wiadomo znany biegacz czeskosłowacki zdobył trzy złote medale, zwyciężając w biegach na 5, 10 km i w maratonie.

▲ Na ostatniej Olimpiadzie ustanowiono 24 nowe rekordy olimpijskie w lekkiej atletyce (na 33 konkurencje kobiece i męskie). 9 rekordów ustanowili reprezentanci USA, a 6 ZSRR. W tabeli tej figuruje również Polska z jednym rekordem. Ustanowiła go, jak informowaliśmy, nasza kibiaka sztafeta 4x100 m. Czas 43.6 jest jednocześnie nowym rekordem świata.

▲ Imprezy igrzysk tokijskich oglądało około 6.750.000 osób. Nad bezpieczeństwem cesarza japońskiego oraz innych wysokich osobistości czuwało ponad 13.000 policjantów.

▲ O publiczności japońskiej niemal wszyscy wyrażają się tak najkorzystniej. Mówi się, że jest bardzo zdyscyplinowana, obiektywna, że umiała dopinguwać silnych i pocieszać słabszych.

▲ Wśród czołwów lekkoatletów, którzy powtórzyli swoje sukcesy uzyskując w Rzymie (1960) obojętne, Snella i Jolanty Balasz znalazł się również nasz reprezentant Józef Schmidt.

▲ Cała olimpijska ekipa Angli została przyjęta na uroczystym obiedzie przez królową. Anglicy wypadli w punktacji lepiej niż w Rzymie.

▲ Zeglarze Japonii których trenerem jest słynny duński żeglarz Paul Elvstroem (złoty medalista w klasie Finn na trzech Olimpiadach) nie odegrali na Olimpiadzie żadnej roli. W najbliższym czasie postanowili Japończycy wysłać swoich trenerów do Meksyku, gdzie za cztery lata odbędzie się XIX Igrzyska Olimpijskie, celem zbadania warunków, w jakich uczestniczyć będą żeglarze.

▲ Amerykanie startując we wszystkich Olimpiadach (od 1896 roku w Atenach począwszy) zdobyli ogółem 1210 medali (522 złote, 379 srebrnych i 309 brązowych). Na drugim miejscu znajduje się W. Brytania 437 medali (138, 163, 136). ZSRR, który uczestniczy dopiero w kilku igrzyskach, szybko dogania czołówkę i legitymuje się 358 medalami (132, 119, 107). Dalsze miejsca zajmują: Szwecja, Francja, Włochy, Niemcy, Węgry, Finlandia i Australia. Polska zdobyła 78 medali (16, 24, 38) i zajmuje 15 miejsce na 68 państw, które zdobyły medale.

Zwycięzca maratonu porucznikiem

Powrót z Tokio mistrza olimpijskiego w biegu maratońskim, Etiopczyka Abebe Bikila, stała się dla Addis Abeby świętem. Trasa długości 8 km prowadząca z lotniska do centrum miasta była obłożona przez wielotysięczne tłumy, wiatujące na cześć jednego z czołowych w okresie Olimpiad nowożytnych, który dwa razy z rzędu wygrał najtrudniejszą dyscyplinę olimpijską — bieg maratoński.

Cesarz Heile Selassie w nagrodę za wspaniały sukces mianował zlotego medalistę porucznikiem osobistego gwardii przybocznej. (PAP)

MUZEJA

MUZEUM INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Fotogramy Grażyny Wysomirskiej pt. „Polihymnia” — g. 10-20. BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Wystawa Okręgowa Związku Polskich Artystów Fotografików na 20-lecie PRL — g. 10-18. UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szmarzewskiego 89) — Wystawa z okazji XXI-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przy-

byszewskiego 49 tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — internia (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Gbary 17, tel. 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci, dot lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 29) tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuszki 163), tel. 586-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35, TYLKO BYŻUR NOCNY: Główna 53, Dzierżyńskiego 349 i Staroleśka 72.

PAŹDZIERNIK	Alfonsa
31	Słońce: 6.45—16.36
sobota	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 19 „Maria Stuart”; OPERA — g. 19 — „Faust”; OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Perły św. Lucji” (meks. 16 L.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Zdradziecki strzał” (radziecki, 12 L.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Więzy

krwi” (radz., 12 L.); GONG — g. 10, 12 i 16 „W okopach Stalingradu” (radz., 12 L.); g. 18 i 20 „Lecia żurawie” (radz., 16 L.); GRUNWALD — g. 17 „Tygrysy na pokładzie” (radz., 7 L.); g. 19.30 „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 L.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Nóż w wodzie” (pol., 16 L.); HUTNIK — g. 19 „Gracie” (franc., 18 L.); g. 16.45 „Pogromczyń tygrysów” (radz., 7 L.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Prawo i pięść” (pol., 16 L.); MALTA — g. 16 „Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 L.); g. 18 i 20 „Ostatni kurs” (16 L.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Dwa złote colty” (USA, 12 L.); g. 20 „Wieżniowie noccy” (argent., 16 L.); OSIEDLE — g. 15.45, 18 i 20.15 „Ludzie i bestie” (I ser., radz., 16 L.); PALACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Jewdokia” (radz.,

12 L.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Śladami bandy” (radz., 14 L.); RIALTO — g. 10, 13, 16.15 i 19.30 „Hamlet” (I i II ser., radz., 16 L.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Egoistka” (radz., 14 L.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Giuseppe w Warszawie” (pol., 9 L.); TECZA — g. 16 „Powrót Maksyma” (radz., 12 L.); g. 18 i 20 „Lotna” (ppl., 16 L.); WARTA — g. 10—13.30 „non stop” — „Chwila wspomnień 7. 1952/53”; g. 15, 17.30 i 20 „Spotkanie ze śpiegiem” (pol., 12 L.); WILDA — g. 10, 12.30 „Garbusie” (franc., 14 L.); g. 15, 17.30 i 20 „Odwet kapitana Lesza” (jug., 12 L.); WRZOS (Lubon) — g. 17 „Gdzie jest generał” (ppl., 12 L.); g. 19.15 „Prawo i pięść” (pol., 16 L.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Rozbójnik” — (wioski, 16 L.).